

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Wilno, Zamkowa 2. Telefon: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej.

Przedstawicielstwo w Warszawie ul. Hoża 8 m. 2, tel. 9.08-40
 Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłka pocztowa 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724
 Opłata pocztowa uiszczona tytułem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczeń ogłoszeń



„Wyczerpiemy wszystkie metody załatwienia kwestji Gdańska w sposób pokojowy, ale o ile Niemcy trwać będą przy swoich planach Anschlussu, Polska podejmie walkę, nawet gdyby miała się bić sama i bez sojuszników“.
 Marszałek Śmigły-Rydz.

SŁOWO

ROK XVIII NR. 200 (5482)

WILNO NIEDZIELA 23 LIPCA 1939 R.

CENA 20 GR.

LUCJAN ŻELIGOWSKI

O ideę słowiańską

Czem był rosyjski „panslawizm“?

Ludzie często narzekają na panslawizm. Mówią nam: „Głosicie ideę słowiańską, a nie pamiętacie, ile ona nam narobiła zła w przeszłości. Przecież Rosja carska, głosząc tę ideę, uprawiała rządy najbardziej absolutne, dążyła do ciągłych zaborów i narzeczcie przyczyniła się do rozbiorów Polski. Ta idea musiała obrzydnąć, szczególnie nam Polakom, gdyż okres panslawizmu był dla nas okresem tragicznym.“

Pozornie zdawałoby się, że takie twierdzenie jest najzupełniej słuszne. Rosyjski panslawizm przyniósł nam wiele szkód. Nie możemy dotychczas pozbyć się przykrego uczucia, jakie wywołuje nawet brzmienie tego słowa. Dlaczego tak się stało?

Dlaczego idea słowiańska jest nie tylko zapomniana, lecz w narodzie słowiańskim, jakim są Polacy, budzi nawet odręcze? Czyżby sama idea była niesłuszna? Czyżby, narody słowiańskie miały się wyrzekać, nawet wstyżać swojej przeszłości, swych instynktów rasowych, swej odrębności plemiennej? Gdy wszystkie szanujące siebie narody, z największym pietyzmem docierają do źródeł dalekiej przeszłości, szukając tam odpowiedzi na skomplikowane zagadnienia teraźniejszości i przyszłości, czyżby jedynie słowiańskie narody nie miały w swej przeszłości niczego, czem mogłyby się chlubić, z czego mogłyby być dumne, co by tworzyło ich tradycję, wskazywało na drogi ich przeszłości? Wiemy, że mają język pochodzący z jednego pnia, mają te same instynkty, te same potrzeby życia, tę samą kulturę duchową. Wiemy, że od nich datuje się cywilizacja Europy, na której terenie one były i są najliczniejszym szczepem aryjskim, że zrosnięte z ziemią przetrwały na miejscu wszystkie burze dziejowe. Dlaczego więc, mając taką sławną przeszłość, wyrzekają się nawet swego nazwiska?

I wtedy mówią nam, że idea słowiańska jest zła dlatego, że Rosja carska posługiwała się nią na niekorzyść narodów słowiańskich.

Zbadajmy choć pobieżnie treść zagadnienia. Nie będziemy dziś wyliczać narodów słowiańskich, nie będziemy mówić o ich historii. Mówmy o panslawizmie rosyjskim. Jaki był jego początek, do czego dążył, jaką po sobie zostawił spuściznę?

To, co się stało na ziemiach słowiańskich, położonych na wschodzie Europy, datuje się od

najazdu Mongołów. Pobici przez Słowian i wyparci ze wschodu, Mongołowie zostawili w Rosji znaczną część swej arystokracji. Ta arystokracja, co w rodzaju naszej szlachty, pozostała na zawsze w Rosji. Rody Aksakowych, Urusowych, ks. Uchtomskich i inne były rodami mongolskimi, tradycyjnie wrogo usposobionymi do Słowian, którymi przez kilkaset lat rządzący. Byli to „dworianie“, urzędnicy. Ta arystokracja długo nie chciała przyjmować religii chrześcijańskiej, i dlatego chłopów, którzy to zrobili wcześniej, nazywała: „krestjanie“ — chrześcijanie.

Arystokracja mongolska, jak i cała rasa, mając znaczne wartości moralne i intelektualne, zwykle nie miała żadnego twórczego celu na dalszy dystans. Mongołowie byli narodem bardzo wojowniczym, mieli wielkie zdolności dowodzenia, byli dobrymi administratorami. Lecz dlaczego robili to wszystko, jaki mieli cel na przyszłość, na to zwykle nie mogli odpowiedzieć. Atylla, Dzyngis - Chan, Batu - Chan, nie umiejąc ani czytać ani pisać, poruszali ogromnymi armiami; jedną — pładującą Europę, a drugą Chiny. Ich wzory strategii, taktyki i administracji wzbudzały podziw po dziś dzień. Lecz poco to robili — nie wiedzieli. Jedni mówili, że chcą ukarać świat, drudzy, że chcą wytepić ludzi, ażeby potem móc wszędzie założyć pastwiska dla koni. Psychika ta pozostała u arystokracji i będąc potem połączona z zaborczą psychiką dynastji Russów, wydała historyczną zaborczość rosyjską, która ją doprowadziła do zguby. Oprócz tego instynkt mongolski zaszczerpił u Słowian obcą ich psychice pokorę, padanie na twarz przed władzą, kaganie się.

Drugim odłamem arystokracji rosyjskiej byli Niemcy. Była to warstwa świadoma swych celów. Najczęściej potomkowie krzyżaków, którzy, posuwając się wzdłuż Bałtyku, dotarli do Gdańska, Królewca Mitawy i Rygi. Byli to słynni „ostzejscy baronowie“. Mając dużo przychylnych wspomnień i z pod Grunwaldu i innych bitew, woleli ominąć Polaków i „krzewić“ naukę Chrystusa, kolonizując ziemie narodów fińskich. Ta przebiegła i nieprzebierająca w środkach warstwa łatwo trafiła do dworów carskich, gdzie na tyłach Polski mogła służyć hasłu: „Drang nach Osten“. To też ich działalność była najczęściej złowrogą dla Polski. Tu bowiem powstał plan

jej rozbiorów. I tu zawzięta Niemka Katarzyna II, udając naiwną Słowiankę, mówiła dla zagranicy: „Jest jedno państwo słowiańskie — Rosja. Nacóż potrzebne jeszcze drugie — Polska“. Pochylona w głębokim ukłonie Europa słuchała tej hipokryzji. Nazywało się to — realną polityką.

Była jeszcze trzecia inteligencja, własna, domorośla. Ta zwykle nie miała żadnego głosu. Zrobiła bunt dekabrystów i rozeszła się w różne strony. Najwięcej poszło do ciężkich robót na Syberję, część poszła uświadamiać lud, część przez Bakunina i Kropotkina głosiła anarchję, część oddała się na usługi dworu, ażeby ustami poety Puszkina nawoływać Słowian do łączenia swoich strumyków w wielkiemu morzu rosyjskiemu...

Ta inteligencja w satyrze szukała pociechy. Słynne były wiersze o Niemcach.

Obywateli woschiszczon, pogrużajaj w stadkij son,
 W umilenji szepczet or riad rodnich swiatykh imion:
 Witte, Landsberg, Plewe fon,
 Klejgels, Frederiks baron.

(Obywatel, kładąc się do błędnego snu, szepcze w zachwycie rodzime, święte nazwiska...)

W tych niezdrowych warunkach powstał słynny panslawizm. Znaczył tyle, ile znaczyło hasło „Drang nach Osten“. Była to karykatura ideowa, budowana na ciele nieszczęśliwej Słowiańszczyzny. Zapomocą dworu carskiego Niemcy wykonali wielki plan ekspansji na wschód i południe. Na wschodzie polegał on na tem, ażeby od wewnątrz rozbić Polskę, na południu za pomocą Słowian południowych zdobyć Konstantynopol, przejść przez cieśninę Bosforu, co umożliwił tymże Niemcom drugi Drang na Indje przez kolej: Berlin — Bagdad. Była to tradycyjna polityka robienia niemieckich planów ręką Słowian, tak misternie prowadzona, że nie tylko słowiańskie narody nie domyślały się, jaką fałszywą rolę wykonują, lecz nawet Turcy, którzy musieli ustąpić z Europy, poszli w 1914 r. razem z Niemcami. Zdawało się, że wszystko sprzyjało temu, ażeby na gruzach słowiańszczyzny i wolnych narodów powstało Imperjum germańskie. Jednakże tak się nie stało...

Obecnie odwraca się nowa karta dziejów, świata i ludów słowiańskich i zachodzi pytanie, czy stworzony przez Niemców w b. Rosji panslawizm kompromituje wielką ideę słowiańską? Oczywiście, że nie. Bc wielkich idei ani wymyślić, ani stworzyć, ani skompromitować nie można. Są one w zasięgu dziejów, w zasięgu instynktów i uczuć narodów, i czekają na to, by dojrzały do wielkości narody, podjęły je i wskazały światu.

Lucjan Żeligowski.

W wojnie obronnej o Gdańsk będziemy się bili nawet bez sojuszników.

Jak słusznie wskazywał wczoraj Lup, w roku zeszłym Anglja wysłała do Czech Runcimana, aby szukał sposobu ugody, dzisiaj nam przysła Ironside, aby przygotowywał współdziałanie zbrojne. Marszałek Śmigły-Rydz niewątpliwie w ścisłym porozumieniu z ludźmi odpowiedzialnymi za naszą politykę zagraniczną t. j. premierem i ministrem spraw zagranicznych oświadczył angielskiemu dziennikarzowi: **Wyczerpiemy wszystkie metody załatwienia kwestji Gdańska w sposób pokojowy, ale o ile Niemcy trwać będą przy swoich planach Anschlussu Polska podejmie walkę nawet gdyby miała bić się sama i bez sojuszników.** Pod temi słowami marsz. Rydza winien się podpisać każdy Polak i każdy obywatel naszego kraju. Nie chcemy wojny, nie jesteśmy stroną zaczepną, rozumiemy, że statut gdański oparty o Ligę Narodów, jest przestarzały i można go w pewnych punktach za naszą zgodą i przy naszym czynnym współdziałaniu zmienić, ale **twardo** obstajemy, że praca gospodarcza i polityczna Polski w Gdańsku nie mogą być w niczem uszczuplone, że to dla Polski jest sprawą nie interesu, lecz **stało się kwestją honoru i prestiżu**, a w obronie honoru będziemy się bili nawet bez sojuszników, jak to powiedział marsz. Śmigły-Rydz, aby słusznie przeciąć wszelkie iluzje niemieckie, że droga jakiegos nacisku ze strony państw obcych, iż przez jakichś Runcimanów uda się im wziąć Gdańsk, jak wzięli Sudechy. Naród polski do takiej hańby zdolny nie jest i kanclerz Hitler powinien sobie uprzytomnić, że w razie jakiegos nieopatrzniego czynu wobec Gdańska, ta jedna przynajmniej wojna, to jest wojna z Polską jest pewna. A wojnę wie się z kim się zaczyna, lecz się nie wie z kim się ją kończy.

Ale nasza gotowość do wojny nie oznacza abyśmy się pchali do wojny, lub chcieli ją prowokować. Jeśli nawet ma dojść do zawieruchy wojennej, tobyśmy oczywiście (jak każde inne państwo) woleli, aby się zaczęło nie od nas. Leżymy na krawędzi Europy i pokój europejski jest nam drogi. Wreszcie w orbitę państw osi wchodzi szereg narodów, z którymi nic nas nie dzieli i tylko w twardej konieczności zwrócilibyśmy przeciwko nim nasz oręż. Oczywiście jeśli Niemcy nas napadną, a Włosi będą im w tym napadzie choćby politycznie tylko pomagać, to wstąpimy do wojny i z Włochami. Ale ten kto zna Polskę, ten wie, że niema w naszym narodzie żadnej niechęci do Włochów. Przeciwnie byliśmy i jesteśmy pod urokiem przedwznowy kultury tego kraju.

Są to rzeczy znane, które jeśli powtarzamy to tylko dlatego, że pewna część prasy w Polsce stara się przeinaczyć sytuację i z wojny w Gdańsku, a więc z wojny o obronę stanu obecnego, o status quo, z stany najwyraźniej obronnej chcą uczynić jakąś wojnę zaczepną, jakąś krucjatę à rebours, jakąś wojnę wyzwolenia żydów z ucisku państw totalistycznych.

Jestem zażartym przeciwnikiem totalizmu w Polsce i gotów jestem wszystko zrobić, aby do panowania tego systemu w Polsce nie dopuścić, ale uważam, że nie warto poświęcać życia jedne

go żołnierza polskiego w celu przywrócenia Niemcom ustroju wolnościowego, demokratycznego czy monarchistycznego. Co to nas obchodzi! Po pierwsze w najbardziej anty-humanitarnej formie panuje totalizm nie w Niemczech, lecz w Rosji Sowieckiej, więc gdyby ktoś stał na stanowisku, że Polska jako a- nioł narodów, winna zajmować się uszczęśliwianiem innych narodów dotkniętych totalizmem, toby musiał odrazu propagować wojnę na dwa fronty. Po drugie nie mogą nawet uważać, aby totalizm w Niemczech zagrażał Polsce. Jak każdy totalizm, tak i niemiecki działać będzie jak morfina, po spożyciu daje ożywienie i wzrost sił, po dłuższym czasie zużywa, wyjąławia i degeneruje. Brak wolności, nauki, prasy i sztuki, to jest na dłuższy dystans o wiele cięższa rzecz niż się zdaje i dlatego z punktu widzenia perspektyw odleglejszych totalizm i pół-totalizm nie są dobrymi patriotami. Hitler dokonał cudów w Niemczech, zlikwidował bezrobocie, uzbroił naród, wykonał szereg robót inwestycyjnych etc. etc. ale widzimy, że ten system ciągłego hurra zużywa i męczy. Hitler albo da swemu narodowi odpocząć, czyli okaże wielki umiar, albo skończy jak skończył Napoleon.

Wróćmy jednak do naszej tezy: **wojna o Gdańsk jest wojną obronną.** Prasa żydowska z generalnością swojej rasy stara się zaszczerpić Polakom przekonanie, że nienawidzimy Włochów, Hiszpanów, etc. Będziemy te narody istotnie nienawidzić jeśli nas napadną, to znaczy napastnikowi na nas zacząć udzielać pomocy. Ale jeszcze wojny niema, i w naszym polskim interesie nie leży **popychanie** tych narodów do agresji na Polskę i jakgdyby przedwczesne psychiczne przygotowywanie do klótni z nami, lecz przeciwnie zadaniem naszej propagandy jest w miarę naszych możliwości psychiczne utrudnianie satelitom Niemiec zaatakowania nas.

Włochy są państwem skłóconem z naszymi sojusznikami Francuzami. Rozumiemy, że w stosunkach z Francuzami obowiązuje nas wzajemna wierność.

Ale to nie przeszkadza nam sobie życzyć i nawet głośno to życzenie wypowiadać, aby stosunki między obydwojma temi państwami uległy naprawie — marzenie, iluzja, mrzonka — o! w polityce zagranicznej niema mrzonek. W r. 1898 była aktualna wojna pomiędzy Anglją a Francją, w 1914 wojska angielskie i francuskie były się strzemić w strzemię. Cieszymy się, że i we Francji są ludzie rozumiejący potrzebę koncesji dla Włoch.

Hiszpanja. Prasa francuska skarży się, że Hiszpanie mają niechęć do Francuzów. Ja myślę! Przez kilka lat wojny domowej rząd i społeczeństwo francuskie prowadziło wobec Hiszpanji politykę nonsensu. Dziś rząd francuski robi wszystko, aby tę swoją blisko czteroletnią politykę przekreślić, wymazać, odwołać. Nie trzeba było przez cztery lata brnąć w nonsense — albo należało dać dostatecznie silną pomoc barcelońskim kanalom, aby zwyciężyły, albo pomóc gen. Franco i w ten sposób neutralizować pomoc Włochów i Niemców. W każdym razie w polskim interesie dziś nie leży, aby Hiszpanie zagrażały linii Pirynejów. Nasze stosunki z Hiszpanją były zawsze dobre, nic nas nie dzieli, a wiele łączy te dwa narody o kulturze szlacheckiej hiszpański i polski.

Z Jugoslawją, z Bułgarją, z temi dwoma słowiańskimi bitnemi narodami łączyły nas zawsze nici sympatii. Nie mają takiej kultury i bogactw, jakie mieli Czesi, nie mają też czeskiej hańby. Z Węgrami nasze stosunki powinny być nadal dobre. Ta sprawa wydaje się mi być najaktualniejszą. Uzgodnienie naszej polityki zagranicznej z Węgrami uważałbym dziś za sprawę najpilniejszą.

Powtarzam od czego zacząłem. Bić się z Niemcami w obronie naszych praw będziemy. Ale będzie to wojna obronna, będzie to wojna o Gdańsk, a nie wojna o oswobodzenie żydów w Niemczech. Nie jesteśmy zwolennikami hitlerowskich metod wobec żydów w Polsce, ale do cudzych spraw wewnętrznych mieszać się nie będziemy. Cat.

Gen. Franco jedzie do Włoch 6 września

MADRYT. PAT. Gen. Franco udać się ma z wizytą do Włoch 6 września. Program wizyty został częściowo ustalony już przez ministra Ciano i gen. Franco. Przed tą podróżą gen. Franco uda się w pierwszej połowie sierpnia do Maroka.

Ćwiczenia przeciwlotnicze w Kownie

KOWNO. PAT. Z Klajpedy donoszą, że czynione są tam przygotowania do ćwiczeń obrony przeciwlotniczej, które odbyć się mają w najbliższym czasie.

Aresztowanie przywódcy terrorystów irlandzkich

LONDYN. PAT. Aresztowany onegdaj wieczorem na jednej z ulic Londynu niejaki Mac Allister, uważany za jednego z przywódców t. zw. irlandzkiej armji republikańskiej, zewieziony został z wszelkimi ostrożnościami do Belfastu, gdzie postawiono go w stan oskarżenia o zdradę króla.

WNIOSEK NIEUFNOŚCI LABOUR PARTY rządowi Chamberlaina

LONDYN. PAT. W przyszły czwartek w Izbie gmin prowadzona będzie dyskusja nad wnioskiem Labour Party o wyrażenie rządowi votum nieufności, przyczem opozycja domagać się będzie zwiększenia rent starczych.

Wypoczynek na Wybrzeżu Ryskiem

Zapisy i informacje
w „ORBISIE”
do dnia 25 b. m.

Odprężenie anglo-japońskie

LONDYN. PAT. Według doniesień z Tokio wczorajsza rozmowa ambasadora Craigie z ministrem Arity nie tylko pozwoliła obu stronom na pełne sprecyzowanie wzajemnych poglądów, lecz również doprowadziła do zasadniczego porozumienia co do ogólnych zagadnień, składających się w całość „sprawy Tientsina”.

Japońskie koła rządowe ani nie dementują ani też nie potwierdzają powyższej informacji, aczkolwiek ze strony nieoficjalnej mówi się o pewnych postępach w rokowaniach.

TOKIO. PAT. Jak donosi agencja Domei, premier Hiranuma oświadczył wczoraj na posiedzeniu gabinetu, że RZĄD BRYTYJSKI PRZYJĄŁ PROPOZYCJE JAPONSKIE W SPRAWIE TIENTSINU. Rozmowy angielsko-japońskie będą kontynuowane w dniu dzisiejszym.

STALOWE DRZWI GAZOSZCZELNE — (lekko i ciężko) — STALOWE OKIENNICE GAZOSZCZELNE, (jedno i dwuskrzydłowe) — PRZENOŚNE SCHRONY STALOWE dla służby OPL, polecane do powszechnego stosowania przez Inspektora Obrony Powietrznej Państwa i zatwierdzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

buduje masowo i dostarcza krótkoterminowo
W. FITZNER, Sp. z o.o. Siemianowice Śl. (Powstańców Nr. 10).
Fabryka Kotłów i Spawalnia Wodno-gazowa.

Prospekty i oferty przesyłają na żądanie Biura własne i zastępstwa
WARSZAWA: Al. Ujazdowskie 38, tel. 9-4574, ŁÓDŹ: Andrzeja 7, tel. 120-43. — POZNAŃ: Marcina 64, tel. 58-51, — LWÓW: Romanowicza 1 tel. 202-05, — RZESZÓW: Zygmuntońska 13, tel. 353, — RADOM: Mickiewicza 10, tel. 2714, — LUBLIN: Inż. Kurcewki, Wyszyńskiego 12, tel. 14-40, — GDYNIA, — SOSNOWIEC: Michał i S-ka, Piłsudskiego 46, tel. 3-22, — WILNO: „Ceramika”, Zawalna 26, tel. 16-35, BYDGOSZCZ: Inż. Sioda, Mickiewicza 5, tel. 19-20.

Ustawa o neutralności rasy aryjskiej w Afryce włoskiej

RZYM. PAT. Dziennik rządowy ogłasza uchwaloną niedawno, przez Izbę faszystowsko-korporacyjną ustawę o integralności rasy aryjskiej we włoskiej Afryce Wschodniej. Ustawa upadabnia cudzoziemców aryjskich z obywatelami włoskimi, a cudzoziemców, należących do narodów, których etniczne cechy charakterystyczne podobne są do cech ludów włoskiej Afryki Wschodniej, do tubylców.

Ustawa przewiduje bardzo surowe kary dla obywateli włoskich i cudzoziemców rasy aryjskiej za utrzymywanie bliskich stosunków z kobietami — tuziemkami.

Czy dojdzie do zerwania rokowań między Ameryką a Meksykiem

WASZYNGTON. PAT. Stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem, są obecnie w stadium drażliwym, gdyż rokowania w sprawie wywłaszczenia amerykańskich towarzystw naftowych, znalazły się w impasie tak, iż obawiają się zerwania tych rokowań. Adwokat Richberg, reprezentujący towarzystwa naftowe, oświadczył, iż kontynuowanie rokowań wydaje mu się bezcelowe.

Jeżeli zerwanie rokowań nastąpi przed odroczeniem kongresu, to być może — departament stanu nie będzie się więcej przeciwstawiał wnioskowi Townsenda, którego celem jest zakaz nabywania srebra zagranicą przez Stany Zjednoczone i Senat miał by wówczas pełną swobodę rozstrzygnięcia tej sprawy przed wakacjami. Nie ulega wątpliwości, że na przebieg rokowań meksykańsko-amerykańskich wywarło wpływ ogłoszenie sprawozdania komisji śledczej w sprawie wypadku lotnika meksykańskiego Sarabji w Stanach Zjednoczonych. Jednakowoż obie strony co do tych wszystkich kwestyj zachowują jak największą rezerwę.

Ćwiczenia przeciwlotnicze w Niemczech rozpoczną się we wtorek

BERLIN. PAT. Ćwiczenia obrony przeciwlotniczej zapowiedziane na koniec b.m. rozpoczną się we wtorek wieczorem i potrwają do czwartku w nocy. W poniedziałek wypróbowane będą syreny alarmowe.

Należy zaznaczyć, że również w 1938 roku zapowiadano wielkie ćwiczenia obrony przeciwlotniczej, które trwały tylko jeden dzień i zostały odwołane przez ministra Goeringa. Było to przed czeskim kryzysem. Ćwiczenia odwołano, aby nie niepokoić ludności. Obecnie tłumaczy się ówczesne odwołanie ćwiczeń pełnią księżycą.

Transport helium jedzie do Polski

HOUSTON (TEXAS) PAT. Statek „Vingrid” odplynął do Polski z pierwszym transportem helium amerykańskiego, przeznaczonym dla polskiego balonu stratosferycznego. Przypomnieć należy, iż rząd Stanów Zjednoczonych odmówił zezwolenia na wywóz helium do Niemiec.

Operacje japońskie w Chinach

CZUNGKING. PAT. Według doniesienia agencji Reutersa, oddziały japońskie pod osłoną gwałtownego ognia artyleryjskiego z okrętów wojennych oraz bombardowania z samolotów wyładowały w porcie chińskim Suabue, odległym o około 100 km. na północ - wschód od Hongkongu. Japończycy mieli pozatem zająć port Czenghai w pobliżu Suaczeu.

TOKIO. PAT. Japoński minister finansów Isziwata oświadczył — według agencji Domei — na wczorajszym posiedzeniu gabinetu, że grozi niżka dolara chińskiego. Niżka ta odbić się może ujawnienie na chińskich dochodach celnych, pozostających nie mał wyłącznie pod kontrolą japońską oraz na banknotach Federal Reserve Bank w Pekinie. Minister wzywał po powzięcia zawczasu energicznych zarządzeń przeciw gwałtownej niżce.

99 tys. żydów wyemigrowało z Austrii

WIEN. PAT. Według danych statystycznych, wyemigrowało dotychczas z Austrii 99.672 żydów, z tego udało się do Ameryki płn. 20.677, do Ameryki ptd. 6.321, do Ameryki Centralnej 2.402, do Palestyny 6.194, do Afryki 6.560, a do Australii 1.498. Razem 45.172 żydów opuściło Europę.


Jugosławia przyjmie żydów z Wiednia, jeśli mają pieniądze

WIEN. PAT. Według informacji tutejszych żydowskich kół emigracyjnych, Jugosławia miała wyrazić gotowość udzielenia zezwolenia na wjazd tym żydom z Niemiec, a szczególnie z Wiednia, dla których złożone zostaną z jakiegokolwiek strony w bankach jugosłowiańskich po 12 funtów sterlingów na głowę. Akcja ta jest przeprowadzana z powodzeniem we Włoszech, gdzie ze względu na obecny słaby sezon turystyczny, emigranci są mile widziani.

Długoletni kredyt angielski dla Grecji

ATENY. PAT. Agencja ateńska donosi, że podsekretarz stanu w ministerstwie marynarki handlowej Cifos po powrocie z Londynu oświadczył, iż zadowolony jest z wyników swej podróży, w czasie której omówiono zasady pomocy finansowej ze strony Wielkiej Brytanii. Pomoc ta wyrazi się w długoterminowej pożyczce.

PANUJCIE nad żołądkiem!



nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulacja trawienia i wypróżnianie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigulek **ALDOZA**, znak ochronny „GORAL”. Stosuje się nawet przy uporczywej obstrukcji.

ALDOZA

Pociąg turystyczny do Francji i Szwajcarii

Polskie Biuro Podróży „Orbis” i Światowa Organizacja Podróży „Wagons - Lits Cook” organizuje wspólną wycieczkę do Francji i Szwajcarii w okresie od 12-go do 26 sierpnia b. r. Wielki i urozmaicony program wycieczki jest ułożony w ten sposób, aby podróżni, mając możliwość zwiedzenia licznych i ciekawych miejscowości, nie zmęczyli się zbyt długo podróżą. W Budapeszcie przewidziany jest 2-dniowy pobyt i nocleg w hotelu, w Wenecji pobyt południowy, w Nicei pobyt 4-dniowy, aby uczestnicy wycieczki mogli skorzystać oprócz ze zwiedzeń pięknymi okolicami Cannes, Juan Les Pins, Antibes, Monte Carlo, Grand Corniche, Gorge du Loup itd. również z pięknymi plażami na Rivierze. W Paryżu przewidziany jest pobyt 3-dniowy, następnie wycieczka zwiedzi Narodową Wystawę Szwajcarską w

Zurychu, później Medjoan i przez Budapeszt powróci do Lwowa. Przejazd z Budapesztu do Italii w obie strony odbędzie się przez Jugosławię. Uczestnicy wycieczki będą pozostawali przez cały czas pobytu zagranicą pod opieką rutynowanych przewodników, oraz miejscowych oddziałów „Orbisu”, — oraz „Wagons - Lits Cook”. Ilość miejsc w pociągu turystycznym jest ściśle ograniczona i przydzielona w kolejności zapisów, nadsyłanych równocześnie z wypełnioną deklaracją oraz zadatkami. Cena udziału w wycieczce wynosi zł. 395 — łącznie z hotelami i utrzymaniem.

Informacji o wycieczce udzielają, oraz przyjmują zapisy: Światowa Organizacja Podróży „Wagons - Lits Cook”, oraz Polskie Biuro Podróży „Orbis” i wszystkie prowincjonalne oddziały tych instytucji. 3542

Przedhistoryczne cmentarzysko odkopano nad morzem

GDYNIA. PAT. W Leśnictwie Mechowa (Nadleśnictwo Darzłubie) powiat morski odkryto przedhistoryczne cmentarzysko na wyrobie, przeznaczonym pod uprawę roli.

Dotychczas odkryto pięć grobów skrzynkowych, ułożonych z dużych głazów, krytych kurhanami z wieńcami kamiennymi.

Groby te należą do kultury grobów skrzynkowych z urnami twarzowymi ze starszego okresu żelaznego.

W grobach znajduje się po kilka urn różnych kształtów, przyczem urny twarzowe posiadają w uszach zawieszki z łańcuszkami. W urnach znaleziono szpilę z brązu i szczypec z żelaza.

Dalsze poszukiwania prowadzone są przez dyrektorke muzeum miejskiego w Gdyni dr. Janinę Krajewską.

Znów padły w II-iej klasie 45 loterii następujące wygrane na nr.:

54146 zł.	30.000
75177	15.000
88465	15.000
94599	10.000
125805	10.000
12393	5.000

w szczęśliwej kolekturze

A. Wolańska

Centrala — Warszawa, Nowy Świat 19
Oddziały w Warszawie, Wilnie i Krakowie.

W razie wojny Iran stanie po stronie Turcji

LONDYN. PAT. Według „Daily Herald”, fabryki angielskie dostarczą rządowi Iranu wielką liczbę samolotów wojskowych i dział przeciwlotniczych celem zapewnienia na wypadek wojny obrony szybów naftowych angielsko-irańskich. Jak wiadomo, Iran pozostaje z Anglią w stosunkach przyjaznych.

Po zawarciu paktu wzajemnej pomocy angielsko-tureckiej rozpoczęły się rozmowy między rządami w Ankarze i Teheranie. Rząd irański zawiadomił Turków, że JEŻELI TURCJA ZAANGAZOWANA BĘDZIE W WOJNIE ŚRODZIEMNOMORSKIEJ, TO WOJSKA IRANSKIE STANĄ PRZY BOKU WOJSK TURECKICH.

O tej decyzji zawiadomiono Londyn.

Próby wydobywania łodzi podwodnej, Thetis

LONDYN. PAT. Statkowi ratownicemu „Zelo” udało się ubiegłej nocy podnieść zatopioną swego czasu łódź podwodną „Thetis”. Spożdziano się, że w czasie przypływu będzie można łódź przyholować do brzoğu. Nadzieje te jednak zawiodyły wskutek pęknięcia dwóch lin.

Więści z Kłajpedy

KOWNO. Pat. Prasa donosi z Kłajpedy, że oddział banku litewskiego w Kłajpedzie rozpoczął wypłacać wkłady, które Kłajpedzianie mieli w litewskiej państwowej kasie oszczędności.

KOWNO. Pat. W kraju Kłajpedzkim zapotowano znowu dwa pożary, które wybuchły z niewyjaśnionych przyczyn.

KOWNO. Pat. Policja Kłajpedzka ostrzega kupców i rolników przed podnoszeniem cen na produkty rolne. W razie nieostrożności się do ostrzeżenia grożą kary grzywny i więzienia. Poza tym nazwiska ukaranych mają być ogłoszone w prasie.

Międzynarodowy Kongres Turystyczny w Polsce

WARSZAWA. Pat. W dniach od 2 do 8 września br. odbędzie się w Polsce międzynarodowy kongres turystyczny. W kongresie wezmą udział najpoważniejsza organizacja turystyczna świata, zrzeszone w Alliance Inter-nationale de Tourisme.

Z ramienia A. I. T. kongres organizuje Polski Touring Klub, drugi obok Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji członkiem A. I. T. w Polsce.

Burza gradowa przeszła nad Małopolską Zachodnią

KRAKÓW. Pat. W czasie onegdajszej gwałtownej burzy z piorunami i gradem, jaka nawiedziła znaczną część Małopolski, szczególnie dotkliwe straty wyrządziło gradobicie na terenie powiatu nowosądeckiego, gdzie w kilku gminach zostały zniszczone plony na bardzo dużych przestrzeniach. Bardzo poważnie ucierpiały również sady i ogrody warzywne.

W Uchyniu piorun uderzył w szopę Michała Piwowara, w której znajdowało schronienie przed ulewą i gradem kilkanaście osób. Piorun poraził śmiertelnie trzy osoby: Wiktora Pojaczka, Józefa Krupę i Michała Piwowara, który poniósł śmierć na miejscu, oraz pewną kobietę, którą w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala. Pozostałe osoby doznały wstrząsu nerwowego.

Ponadto w Krasnym Polockim piorun uderzył w powracającego podczas burzy do domu Wojciecha Haejora, — zabijając go na miejscu.

Pociąg popularny do Kowna

Zapisy do dnia 28.VII. Informacje w „ORBISIE”

Wielki piątek królowej Alicja gra i śpiewa

W najbliższych tygodniach ma się ukazać książka Węgry, hr. Antoniego Apponyiego pt. „Wielki piątek królowej”. Książka ta będzie zawierała historię życia królowej albańskiej, która niedawno bawiła w Warszawie.

Hr. Apponyi jest wujem królowej Geraldyny, a na Bałkanach spędził on wiele lat. Jak wynika z urywków tej książki, drukowanych ostatnio, hr. Apponyi w korespondencji z królem Zogu wielokrotnie wypowiadał tezę, że niepodległość Albanii nie da się utrzymać bez trwałej pomocy zagranicy.

25 letnia mistrzyni świata w tenisie Alicja Marble, zdobywczyni potrójnego mistrzostwa, a mianowicie w grze pojedynczej, podwójnej i mieszanej, powróciła już do Ameryki. Rzecz zrozumiała, że pogromczyń Jędrzejowskiej witała owacyjnie za oceanem i z tej okazji dowiadujemy się o niej ciekawych szczegółów biograficznych.

Już po drodze, na okręcie młoda Amerykanka musiała się pilnie uczyć kilku nowych przebojów, jest ona bowiem jedną z najlepiej w Ameryce płatnych śpiewaczek nocnych kabaretów. Rodzaj jej piosenek jest, jeśli można to tak określić — liryczne — satyryczne. Ostatnie jej piosenki jak „Dziękuję za pamięć” albo „W mojej samotności” są właśnie taką mieszanką.

Jasnowłosa Marble dzięki tenisowi stała się piosenkarką i dzięki piosencekoma stała się najlepszą tenisistką wszystkich czasów po Zuzannie Lenglen. Zresztą nawet w Wimbledonie twierdzi, że nawet „boska” Lenglen nie potrafiłaby w najlepszej swej formie wygrać z Marble chociażby jednego seta.

Historia Alicji Marble jest naprawdę zadziwiająca. Jako szesnastolatka była wielką nadzieją tenisową Ameryki. Później, a mianowicie przed pięciu laty, zamieszkała w Paryżu zupełnie. Lekarze stwierdzili u niej niebezpieczną anemię i rozstrój nerwowy. Do Ameryki wróciła jako zupełnie wykończona.

Wówczas to zetknęła się z tenisistką mrs. Eleanor Tennant, która postanowiła ją uleczyć. Przepisała więc jej dietę: dużo mięsa nie zanadto wysmażonego, wiele sałaty i obowiązkowo go dziny śpiewu, przytem rozbrat z tenisem.

Po co śpiew? Otóż po to, aby jej organy oddechowe należąco wzmocnić.

Niefortunna dotąd tenisistka zastanawiała się sumiennie do tego programu kuracji. Pewnego razu, na jakimś zebraniu towarzyskim, zaśpiewała piosenkę. To zadecydowało o jej przyszłości. Śpiew jej, a raczej interpretacja piosenki nadała treść banalnemu tekstowi. Pełnia uczucia, a z za tego jak gdyby śmiech przez zły i dyskretna auto-ironia.

Powodzenie jej, jako śpiewaczki, wzrosło szybko. Wkrótce poczęto pisać dla niej specjalne piosenki.

Teraz mogła wrócić do tenisa, gdyż anemia i osłabienie nerwowe zniknęły bez śladu. To właśnie, co budziło najwięcej podziwu w Wimbledonie, to był jej upór, zaciekłość i niestychający spokój. Przytem było w jej grze coś dziwnego. Gdy posyłała przeciwnikom piłkę nie do odbicia, miała taką minę, jak gdyby to jej samej sprawiło przykrość. „Obok tryumfu, spojrzenie jej wyrażało żal — pisał jeden z wrażliwych dziennikarzy.

Narazie więc śpiewa, ale za rok zapewne znowu zagra. A jak długo będzie tak naprzemiennie śpiewała i grała — wszystkie jej przeciwniczki będą miały minimalne widoki na tytuł mistrzyni. Nawet nasza znakomita Jadwięga.

Wel

Sprostowanie

DO „LISTU Z DRUSKIENIK”

W ostatniej korespondencji z Druskieniem domośm o poświęceniu kamienia węgielnego pod Dom Zdrojowy. Informacja ta jest o tyle nieścisła, że roboty w związku z budową Domu Zdrojowego rozpoczęto już 11 lipca i postępują one w szybkim tempie, jednakże uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego, odbędzie się później.

Wl. L.

Powiew historii

W lutym r. 1918 na drodze kolejowej między Mołodecznem a Mińskiem, pod stacją Uszą, w pobliżu miasteczka Krasne, leżącego nad rzeczką Uszą — podstępnie rozbita została przez bolszewicką „czerwoną gwardję” 5 pułk korpusu gen. Dowbor - Muśnickiego. Odbyło się to w sposób straszliwy. „Strażnica”, pismo korpusu wychodzące podówczas w Bobrujsku, zdała sprawę z wydarzenia w słowach, których zwięzła rzeczowość i ścisłość wstrząsa bardziej niż mogłyby to uczynić najwymowniej sze opisy. Oto relacja „Strażnicy”:

„Dnia 27 stycznia rd. dwa eszelony 5 pułku ruszyły w drogę z Zubowa gubernji Twerkiej na Wielkie Łuki, Nowel, Połock i Mołodeczno do Bobrujska. Wprawdzie rozkaz gen. Dowbor - Muśnickiego wskazywał im marszroutę znacznie krótszą przez Wiazynę, Smoleńsk i Orszę, ale naczelnik stacji Zubowa na tę linję ich nie puszczał. Do Połocka eszelony polski jechał dosyć spokojnie. Na tej stacji zamierzano je rozbić. Różnymi środkami jednak udało się zapobiec krokowi zaczepnym ze strony bolszewików. Nowe trudności spotkały eszelony 5 pułku znów w Mołodecznie. I tym razem udało się im wszakże wyjechać w dalszą drogę. Katastrofa nastąpiła dopiero pod Uszą. Tu bolszewicy urządzili na wojsko nasze zasadzkę. Rozstrzelano szynę, a na sąsiednich wzgórzach, w laskach po obu stronach toru kolejowego, wreszcie na wieży kościoła w miasteczku ustawiono kilkadziesiąt karabinów maszynowych. Pierwszy eszelon wykołował się i został natychmiast zasypany przez grad kul. Wkrótce nadjechał drugi eszelon. Żołnierze i oficerowie rozsypani się natychmiast po obu stronach pociągu i zaczęła się wymiana strzałów. Kiedy Polacy zorientowali się, że są w zasadzce, chcieli się cofnąć spowodem do Mołodeczna. Przekonali się jednak, że tyły mają zajęte przez pociąg pancerny z czerwoną gwardją i karabinami maszynowymi. Nie chcąc ulegnąć dalej bezwonnej rzezi eszelony poddał się. Bolszewicy strzelali do naszych jeszcze długo po wywieśnieniu białych flag. Na tem skończyła się nierówna walka. Zaczęła się zwykła grabież band uzbrojonych i zękanie się nad rozbrojonymi. Na eszelony rzucili się tłumy nie tylko żołnierstwa, lecz i mieszkańców ze wsi okolicznych, nawet kobiet i dzieci. Dla wojskowych naszych, którzy lata spędzili na froncie i przywykli niemal widzieć wkoło siebie obrzydliwie najokropniejsze mordercy i zniszczenia wojny, te kilka godzin zękania się nad nimi tłumów były najstraszniejszym, jakie przeżyli kiedykolwiek”.

Tak się rozegrał jeden z tych licznych dramatów — jak pisał potem o nim uczestnik jego profesor U. S. B. Ryszard Mienicki które stanowiły łańcuch cały w dziele organizowania i walk polskich sił zbrojnych przed powstaniem niepodległej Rzeczypospolitej.

Zapewne, że dramat pod Uszą nie dorównywa swem napięciem i znaczeniem historycznym wielu innym dramatom, jakich widownią były ziemie polskie w epoce wielkiej wojny; przecie dla dawnych żołnierzy korpusu gen. Dowbor - Muśnickiego ma szczerą wartość uczuciową, a to dlatego, że okolica między Krasnem a Uszą jest jedynym miejscem w granicach dzisiejszej Rzeczypospolitej, upamiętnionem przez walki korpusu: wszystkie inne jego bojowiska leżą w czworoboku między Mińskiem a Mohylowem, Mohylowem a Żlobinem, Żlobinem a Stuckiem, Stuckiem i znowu Mińskiem — i cała ta znaczna przestrzeń pozostała za naszymi rubieżami. Krasne tedy staje się dla b. dowborczyków widomym symbolem ich górnej i chmurnej chwały. Postanowili więc ten symbol uczcić i utrwalić, uzmysłowić go sobie i potomności pomnikiem. Budowę pomnika właśnie ukończono i pojechaliśmy go obejrzeć.

Jechało nas kilku: czterech dziennikarzy; młodzieńki, całkiem chłopięcy, nad wyraz sympatyczny w swej taktownej prostocie wicestarosta mołodeczański p. Postoła; tamtejszy powia-

towy komendant policji — wygolony pan w okularach o twarzy księdza czy zakonnika, zgolała niepodobny do surowych reprezentantów władzy i dzięki temu niezwykle ujmujący; dwaj gospodarze nasi — dawni dowborczycy: kpt. Władysław Lebecki, kierownik wydziału w starostwie wileńsko - trockiem, i p. Nagrabecki, przewodniczący oddziału mołodeczańskiego związku dowborczyków — obydwa tak szczerzy, gościnni i uczynni, jak tylko mogą być ludzie, co mają za sobą długie i niełatwe doświadczenie życiowe, które uczy szlachetnej bezpośredniości w obcowaniu. Kpt. Lebecki jest prezesem okręgu wileńskiego dowborczyków, zrzeszonych w „Związku Żołnierzy I Korpusu Polskiego gen. Dowbor - Muśnickiego”. Staraniem i ze składek dowborczyków wileńskich powstał pomnik w Krasnem ku uczczeniu poległych tam towarzyszywoi broni. Twórcą pomnika — St. Horno - Popławski, artysta rzeźbiarz znany dobrze w Wilnie z pomnika biskupa Bandurskiego w bazylice i z wyróżnionego ostatnio na konkursie projektu na monument wileński Piłsudskiego, jechał oczywiście z nami jako osoba najważniejsza, jako bohater dnia.

Krasne jest małątką miejsciną, którą ożywia stacjonujący tutaj bataljon KOP-u. Jego główny budynek, gdzie na piętrze mieści się sztab bataljonu, a na parterze kasyno oficerskie z kiliimami, z „IKC” na stole, z obrazami Wyczółkowskiego, z fertyczną pokojówką podającą na obiad wyborne kurczęta, wydaje się oazą kulturalną wśród tych przestrzeni przygranicznych, czujących wprawdzie pięknem natury, lecz prymitywnych jeszcze i jakgdyby pustynnych. Przebiega przez nie starodawny trakt, wysadzany brzożami, melancholijnie malowniczy, szeroki i swobodny, co wiedzie kędyś do Mińska i dalej, dalej jeszcze — trakt historyczny, który niejedno widział w ciągu wieków swego istnienia. Dziś wszelako w pewnym miejscu, gdzieś na dwudziestym kilometrze od Krasnego, tuż za Radoszkowiczami, granica przecina trakt, zagrażając go sowieckie druty kolczaste, trawa zarasta jego żółty piach — i dawny jednolity przestwór naszych ziem litewsko-rukskich rozpada się na dwa światy, rozmięte słupami i kopkami, strzeżone z wysokości wież obserwacyjnych. W upalny lipcowy dzień panuje tu cisza i żnój. Po naszej stronie żółci się dojrzałe zboże, zielenią się ciemno zagony kartofli. Po tamtej stronie widać pole lnu i pod laskiem czarne chaty wsi.

— Nie mają tam Sława — mówi jeden z dziennikarzy: — zarazy te chaty były wybیلone.

— Niema potrzeby — informuje z uśmiechem towarzyszący nam sierżant KOP-u: — to jest wieś maskowana.

Maskowana? Tak. To znaczy — nie wieś, tylko potomkinowskie chaty, w których nikt nie mieszka, które postawiono tam na pokaz, podobnie jak na pokaz wypuszczają tam czasami traktory, aby je demonstrować przed naszą ludnością. Przyglądamy się wsi uważnie i długo. Jest rzeczywistość martwa — jak dekoracja teatralna przed wyjściem na scenę aktorów. I tu wychodzą na scenę aktorzy - traktory, odegrają swą komedję i giną kędyś w niewiadomym świecie za lasem. Inscenizacje są rzadkie: częstsza bywa cisza — jak teraz.

W tej ciszy wracamy dwoma samochodami do Krasnego. Jeden z dziennikarzy, młody człowiek, pochodzi z przeciwnego krańca Polski, z tego obszaru między Sosnowcem i Katowicami, gdzie niema piędzi wolnej ziemi, gdzie dymiące życie kominów jest antytezą rozłogów białoruskich. Dziennikarz pierwszy raz w życiu stanął na tych rozłogach, nad granicą sowiecką, nad nieznaną drogą na wschód, i doznaje wżruszenia niezwykłych. Chciałby wysłać z Radoszkowicz kartę do swej dalekiej rodziny, nieczem podróżnik znalazł krater Wezujusza. Ale w Radoszkowiczach nie znajdziesz turystycznych widokówek, i posmutniały dziennikarz nie może się podzielić emocjami ze swą rodziną. Moje wżruszenia bezsłowne biegną także w dal, poza drut kolczasty traktu, do Mińska i aż nad szeroki Dniepr do Mohylowa, gdzie młodzienaszkiem musiałem chodzić do gimnazjum w czasie wielkiej wojny i skąd etapem powracałem w r. 1918 na ojczyznę łono.

Stajemy w powrotnej drodze raz jeszcze przed pomnikiem. Jest to sześciometrowej wysokości słupek z granitowych bloków, uwieńczony głowicą — podobny w konstrukcji do słupa Światowida. Na frontowej jego ścianie widnieje symboliczna płasko rzeźba i pamiątkowy napis; na trzech stronach głowicy — trzy krzyże: na frontowej stronie — krzyż dowborczyków, na bocznych — Virtuti militari i Niepodległości. Pomnik stoi przy głównej drodze — ulicy Krasnego, naprzeciwko sztabu KOP-u i wysokiego kościoła. Topografia miejsca zadecydowała przypadkowo o tem, że pomnik ma słońce za sobą i zwrócony jest licem na północ — w stronę Połocka i Wielkich Łuków, skąd nietylko wędrował męczeński 5 pułk, ale skąd wionie głębsza i wspaniała przeszłość historyczna. Przyładki mają swoją logikę.

Jerzy Wyszomirski.

Wakacje

Z nieba się leją strugi ukropu. Prażę się w słońcu wesół z urlopu.

Muszka na kwiatku, mrówka na trawie — wszystko mi cieszy, wszystko mi bawi.

A po godzinie, gdy się już wysmażył dostatecznie, siegam po pisma.

Ach, mam ich sporo — komplet z tygodnia — (niesposób pocztę mieć na wsi co dnia).

Pilnie studjuję wieści ze świata, komunikaty Lupa i Pata.

W trakcie czytania twarz mi się zmienia

w grymas napięcia to odprężenia.

Z czoła mi widać przebieg lektury: promienie słońca, lub czarne chmury.

Wtorek: już wojna, środa — już pokój! Cały się skręcam z wrażeń natłoku.

Robię się jakimś człowiekiem - wężem, to się napinam, to się odprężam.

A gdy mam dosyć wreszcie gimnastyk, rzucam gazety pomiędzy chwasty.

BILLARD.

Motocyklem do Ruszczuku

NIE UMIEJĄ POKAZAĆ

Timowo jest uwieszone na szczycie skał jak orle gniazdo. Domki poprzyklejane do góry — jedna strona jest parterowa na ulicy, druga setnopiętrowa nad przepaścią. I tubylcy zamiast patrzeć w zieloną otchłań, na potok grzechoczący w dole, na ściany kamienne — tkwią w oknach od zagnojonej ulicy i gapią się na nas.

Zupełnie nie umieją Bułgarzy pokazywać swych miast. Timowo jest cudowne, niebywałe — Włosi nastawialioby tu tablicę, kas, prze wodników, budek z pocztówkami...

— Skąd jest najpiękniejszy widok?

Policjant nie rozumie, nie rozumieją inni timowianie. Jaki widok? Tu niema nic nadzwyczajnego — ot góry...

— Ale my chcemy zobaczyć, to wspaniałe!

— Aha, chcecie coś ładnego zobaczyć? Na rynku jest pomnik i w dole most kolejowy — prześlizgnijcie się.

Pomnik naturalnie szkaradny, a most jak most.

SKLEP Z JAJKIEM

Zjeść rano śniadanie to wielka ceremonia; zachodzimy do jednej mleczarnicy:

— Jest czaj?

— Nie, tylko mleko gotowane.

I nie mają tam ani chleba, ani masła, ani wędliny, ani wogóle nic prócz mleka. W innym sklepiku jest tylko pieczywo, w trzecim jajka, w dziesiątym masło. Fatalna organizacja handlu, pewnie, że każdy sklepik ma znikome obroty.

Rozłazimy się tyraljerą, każdy kupuje część śniadania, potem zbiórka w kawiarni, gdzie wszystkie stoliki zajęte, ale nikt nic nie konsumuje, grają tylko — choć to 8-ma rano — w kości.

— Hej, gospodarzu!

— Molim! (proszę)

— 4 szklanki zwykłej wody, noże i widelce.

Patrzy, jak rozwijamy nasze za kupy i jest bardzo zadowolony — dostanie przecie 20 groszy za porcję wykalcałek.

PATIA HUBA

Jedziemy teraz od Sołji głównym szlakiem do granicy, szosy coraz gorsze. Kłocia i Pusia rozpytują każdego:

— Szosseta dobra?

— Patia? Ooo, patia huba, huba!!

Pokazują na szybę, stół, chodnik — że niby tak gładka i równa jest patia. A po chwili na szossecie trzęsiemy się na siodełkach jak worki pieprzu na osiach.

Tępy naród, nie zdaje sobie sprawy, co to jest dobra droga. Stajemy umęczeni pod drzewem by kości zebrać do kupy, zbliża się tłum pastuchów, oglądają licznik.

— Patrz 160!

— Do Ruszczuku stąd 200 km.

— Za godzinę i kwadrans tam będą.

W rzeczywistości dobrniemy tam akurat za dwa dni. Wybój na wyboju, sterzące kamienie, a tu gamonie młasczą:

— Patia huba!

Tak to Józka rozżółciło, że posadził jednego draba na tylne siodełko i przewiózł go w tempie sto metrów — poczem drab zleciał na ziemię jak gruska z drzewa.

— No co baraszko? huba twoja patia?

Lecz nie sposób wozić wszystkich matafów na drodze. Zostali

w przeświadczeniu, że lepszych szos niż w Bułgarii niema na świecie.

ZYDZI NA WODZIE

Na złość Rumunom Bułgarzy nie chcą budować mostu przez Dunaj, z Ruszczuku do Giurgiu. Dwa miasta leżą naprzeciw siebie, jak w średniowieczu przez granicę przeprawiać się trzeba promem.

Przy brzegu stoi wielki statek węgierski, pełen brudasów. Wszędzie rozwinięta bielizna, rozczochrane baby, nieogolone gęby.

— Cóż to za wycieczka?

— To żydzi wypędzeni z Niemiec.

Roztropni Bułgarzy nie wypuszczają żydów na ląd. Mają ich w kraju 30 tysięcy, uważają, że to aż nadto, boją się, że ci się przeszwarzują, zostaną. Po usilnych prośbach pozwalają mi wejść na statek.

Żydzi nie są w dobrych rachach. Spływają Dunajem do morza, potem drugim okrętem pojadą do Palestyny, nie wiedzą, czy ich tam wpuszczą, czy nie będą się błąkać po morzu śródziemnym, odpędzani od portu do portu... A jeśli gdzieś dadzą wysiąść, to zrobić, z czego żyć?

Tłoczno, ciasno, przeraźliwie duszno jest na statku. Na pokładzie słońce praży, w kabinach za duch, od mętnych, burych wód Dunaju nie wieje nic orzeźwiającego. Żydzi otaczają mnie kołm, rozpytuja:

— Pan jakiej narodowości?

— Polak.

— Ach Polska! Tam dobrze naszym! Myśmy chcieli, żeby nas wysiedlili do Polski — tam przyjmują wszystkich żydów, tam ich lubią, ale podli Niemcy wsadzili nas na ten statek i płyniemy, płyniemy już 6 tygodni...

— I jeszcze tak daleko...

Przedstawiają mi się, wykrzykują jeden przez drugiego:

— Frank.

— On miał sklep z konfekcją w Wiedniu.

— Ohrensłak.

— Największy hurt szpilek w Grazu.

— Fitelberg.

— Kontrabas z Odeon — palace.

Wymizerowani — na statku zlikarmią — rozgorączkowani, pytają bez końca:

— Jak pan myśli, wpuszczą nas do Palestyny?

— Napewno!

— Tyle się czyta o okrętach-żydów — widmo, czy z nami tak nie będzie?

— Skądże, powitają was z radością. No żydzi, dowiedzenia, nie martwiecie się i kącicie czasem to do brze robi.

Łapie mnie stary brodac z rękaw, trzyma kurczowo, charcze: — Panie, ja mam krewnych w Białymstoku, Goldfingerów, co trzeba zrobić, żeby się dostać do Polski? Niech mi pan poradzi, niech mi pan pomoż.

— Ja też mam krewnych w Polsce, ja też, i ja, i ja! wrzeszczę cały tłum, co robić, żeby tam wjechać, co? Niech pan interwenjuje...

Właśnie nadają się do tej roli. Wychodzę kładką na ląd, żydzi machają mi na pożegnanie rękoma, krzyczą:

— Niech pan pozdrowi od nas kochaną Polskę, niech pan tam po wie naszymi rodakom, że im zardrośnemy losu z całego serca!

Pewnie. Sami Polacy zazdroścują losu żydom w Polsce.

Karol

JEDYNY ŚRODEK PRZECIWIĘPIEGOM
KREM CAZIMI METAMORPHOSA

Premjowanie książeczek PKO.

Dnia 20 lipca 1939 r. odbyło się w PKO jedenaste publiczne premjowanie książeczek oszczędnościowych premjowych serii IV-ej.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 lipca 1939 r.

Premje po zł. 1.000 padły na nr. nr.: 306.654 311.634 328.231 377.018.

Premje po zł. 500 padły na nr. nr.: 305.919 310.629 311.214 312.209 321.968 326.289 327.728 329.181 332.867 341.572 359.748 363.762 368.629 373.126 377.003 381.555 393.866 398.760 399.037.

Premje po zł. 250 padły na nr. nr.: 300.215 301.813 303.434 303.603 305.124 307.359 308.638 311.810 312.304 312.921 313.058 316.111 318.969 321.298 322.967 323.281 325.326 328.211 332.235 323.275 233.318 333.427 334.776 336.907 337.711 338.464 339.924 344.344 344.824 347.080 351.141 351.947 353.367 357.039 361.430 361.911 363.229 364.707 365.504 366.894 366.936 367.783 368.040 373.085 374.984 376.629 381.739 381.783 382.889 383.733 383.975 385.416 386.242 394.214 398.718 399.211.

Pozatem padły 184 premje po 100 złotych.

Po raz drugi padły premje na następujące książeczki: zł. 250 na nr. nr.: 300.215 332.235 344.824 373.085 386.242 394.214.

Zł. 100 na nr. nr.: 308.005 309.860 334.869 342.950 343.719 358.138 379.778.

Ogółem padło premij 263 na łączną kwotę zł. 45.900. O wylosowanych premjach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premjowanych serii IV-tej jest stały wzrost liczb premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przyczem po otrzymaniu premji książeczki nie rtaca swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premjowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV-tej, na które padły premje w poprzednich premjowaniach, dotychczas nie podjęte:

zł. 250 na nr. nr.: 304.832 321.641. zł. 100 na nr. nr.: 312.732 313.326 316.314 320.838 326.713 334.666 334.869 340.210 354.352 370.932 379.026 384.511.

Wywiad z gen. Ironsidem

Generalny inspektor zamorskich sił zbrojnych Wielkiej Brytanji, generał broni Sir Edmund Ironside, udzielił wywiadu przedstawicielowi „Polski Zbrojnej”, któremu oświadczył:

— Proszono mnie o rozmowę z przedstawicielem Waszego wojskowego dziennika, czynię zadość tej prośbie z prawdziwą przyjemnością. Coprawda nie ludzę się, żebym mógł w kilku słowach wyrazić swą wdzięczność za tak serdeczne przyjęcie i tak przyjacielską gościnność, jakich doznałem w Warszawie.

Znałem Polskę już dawniej, byłem w niej kilka razy, swego czasu dowodziłem polskimi oddziałami. Było to w czasie wojny 1919 roku na Murmanie. Miałem nawet zaszczyt i szczęście osobiście znać Wielkiego Marszałka

Józefa Piłsudskiego. Dlatego też cieszyłem się na myśl odnowienia znajomości z Polskim Wojskiem.

Nie omyliłem się w swych przewidywaniach, dotyczących tego, co w Polsce zobaczę po wieloletniej niebytności, to też korzystam z okazji, żeby pogratulować Wojsku Polskiemu i Jego Wodzowi doskonałego wyszkolenia i organizacji, a przede wszystkim patriotycznego ducha i gotowości do wykonania obowiązku, które wprost rzucają się w oczy na wszystkich szczeblach hierarchji wojskowej.

Mocno wierzę, że mój teraźniejszy pobyt w Polsce przyczyni się do pogłębienia już istniejącej przyjaźni narodów polskiego i angielskiego, oraz ułatwi i rozszerzy wzajemne zrozumienie.

Uchylenie konfiskaty memorjału PPS. do P. Prezydenta R. P.

Dnia 2 kwietnia r.b. skonfiskowano numer „Robotnika” za podanie memorjału, który złożyła P. Prezydentowi Rzeczypospolitej delegacja P.P.S. i klasowych związków zawodowych.

Gotówka zł. 11.- reszta na 12 mies.
 Na takich warunkach nabyć możesz doskonały aparat, obiektyw f. 4,5 mig. Compur, form. zdjęć 6x9 cm

„Kodak” Vollenda 620

Do nabycia w SKŁADZIE PRZYBORÓW FOTOGRAFICZNYCH **Józef Wojczyk i S-ka** Wilno, Wileńska 38, tel. 803.

SUCHOŚĆ CERY

USUNIE MYDŁO PRZETŁUSZCZONE

Cerę nazywamy suchą, jeśli iskóra, a właściwie gruczoły skórne wydzielają za mało tłuszczu. Skóra taka skłonna do pęknięć i łuszczenia się musi być szczególnie umiejętnie pielęgnowana. Pierwszym warunkiem konserwowania suchej cery jest mycie wodą ciepłą i mydłem przetłuszczonym Lap. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO. Po umyciu i spryskaniu zimną wodą wytrzeć ręcznikiem, następnie wetrzeć odrobinkę Kremu Lanolinowego lub wybielającego Ogórkowego.

Krem Lanolinowy lub Ogórkowy używany na noc, a na dzień pod puder Krem Sportowy.

Zarówno Kremy jak i Puder wyrobu Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO, które cieszą się od pół wieku opinią wyrobów wysokowartościowych. 2994

Redakcja „Robotnika” złożyła do sądu odwołanie, które sąd okręgowy odrzucił, natomiast sąd apelacyjny konfiskatę uchylił.

Wczorajszy Robotnik podaje decyzje sądu apelacyjnego i następujące jej uzasadnienie:

„Zarówno uzasadnienie zajęcia druku ku questionis, jak i orzeczenie o jego konfiskacie nie określiły, w jakich ustępach memorjału, złozonego Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej przez delegację Polskiej Partji Socjalistycznej, odpowiednie władze dopatrzyły się treści przestępczej. Ani wspomnianie zarządzenie, ani orzeczenie nie wskazyją bowiem, które z wiadomości, przytoczonych w memorjale, władze te uważają za nieprawdziwe, na jakich podstawach opierają to swoje przekonanie, oraz z jakich powodów mniemają, że publiczne rozpowszechnianie tych wiadomości, mogłoby bądź wyrządzić dotkliwą szkodę interesom Państwa, bądź osłabić ducha obronnego społeczeństwa, bądź obniżyć powagę naczelnych organów państwa. Uchybienia powyższe są tem istotniejsze, że treść memorjału, spowodowała którego nastąpiło zajęcie, a następnie konfiskata czasopisma, nie zawiera ani jednej motorycznie fałszywej informacji, któraby mogła spowodować skutki, przewidywane w art. 11 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie niektórych interesów Państwa. Mając zatem na względzie, że zażalenie orzeczenie nie jest należycie uzasadnione, Sad Apelacyjny uznał konfiskatę druku questionis, wbrew wnioskowi prokuratora za niedopuszczalną”.

CHORZY LECZcie SIĘ W KRAJU!

Silniejsza i skuteczniejsza niż podobne środki zagraniczne, jest nasza SÓL MORSZYŃSKA lub WODA GÓRZKA MORSZYŃSKA. Stosuje się w niedomaganiach żołądka, przy zaparciu stolca i cierpieniach wątroby.

PO WIELU TO LATACH? Z Radomia do Chełma będzie przeniesiona Dyr. Kolejowa

Pod przewodnictwem premiera Składkowskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tem przyjęto m. in. kilka projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych, uchwalono rozporządzenie o utworzeniu Izb rolniczych w Stanisławowie i Tarnopolu, ustalając jednocześnie okręgi działalności tych Izb, skolei uchwalono rozporządzenie w sprawie oznak urzędów i organów pomocniczych i wykonaw-

czych w dziale ministerstwa spraw wiedeńskich. Następnie uchwalono rozporządzenie o zasiłkach w równowadze dla pracowników, przyjętych ze służby b. czesko-słowackich kolei państwowych do służby w kolejnictwie polskiem.

Ponadto Rada Ministrów uchwaliła przeniesienie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Radomiu do Chełma oraz zatwierdziła bilans i rachunek zysków i strat lasów państwowych za rok obrachunkowy 1938.

Tylko 2.000 żydów pozostało w Zbąszyniu

POZNAN. W obozie uchodźców z Niemiec w Zbąszyniu przebywa obecnie już tylko około dwóch tysięcy żydów, a ci w niedługim czasie mają opuścić Zbąszyn i wyjechać bądź do Niemiec celem zlikwidowania swych interesów, bądź też na emigrację do Anglii, Palestyny, Ameryki i t. c.

Komitet, który ma pieczę nad uchodźcami, wypowiedział już po sady lekarzom i pielęgniarkom, za jęciem w obozie tak, że na miejscu zostanie tylko jeden lekarz z siostrą, aż do ostatecznego zlikwidowania obozu, co nastąpi wprawdopodobnie w połowie sierpnia.

EMOLLIN ziołowa galareta PRZECZYSZCZAJĄCA
 APTEKA MAZOWIECKA — WARSZAWA, MAZOWIECKA 10

„Szanse wojny” skonfiskowane

BUDAPESZT. Prokuratorja węgierska wydała nakaz skonfiskowania książki Ivana Łajosa p. t. „Szanse wojny” w świetle niemieckiej literatury wojskowo-gospodarczej. Ukazanie się tej książki było wielką sensacją polityczną. Rozeszła się ona w nakładzie 40 tysięcy egzemplarzy w ciągu kilku tygodni, a równocześnie zakupio no prawo jej przekładu na siedem obcych języków.

Autor udowodnił, że Niemcy nie mogą marzyć o byskawicznej wojnie

Królewskie gołębie w pogotowiu

Król Jerzy VI, dając przykład innym, oddał do dyspozycji władz wojskowych swą stację gołębi pocztowych w Sandringham. W obecnej chwili ponad 300 tych pożytecznych ptaków, doskonale wyszkolonych, jest już całkowicie przygotowanych do pełnienia służby, gdy zajdzie tego potrzeba. Liczba ta może być oczywiście, wielokrotnie powiększona.

Gołębie z królewskiej stacji w Sandringham zapisały się już chlubnie podczas wielkiej wojny. Nietylko przynosiły meldunki z pola walk, gdy wszelkie inne środki zawodziły, ale także zabierane przez wywiadowców na teren nieprzyjacielski, przynosiły stamtąd niezmiernie ważne raporty o stanie sił wroga. Obecnie szkoleniem gołębi w Sandringham kieruje specjalista w tej dziedzinie z czasów wielkiej wojny, były sierżant Steele.

W działaniu, niż podobne środki

Rękopis znaleziony w Saragossie

ROMANS WYDANY POŚMIERTNIE Z DZIEŁ HR. JANA POTOCKIEGO w Lipsku 1847 r.

Tymczasem wojna domowa wybuchła we wszystkich częściach państwa rzymskiego. Pompejusz schronił się do Ptolomeusza Dionizego, który kazał mu ściąć głowę. Zdrada ta, mająca zapewnić mu łaskę Cezara, sprawiła wcale przeciwny skutek. Cezar pragnął powrócić Kleopatrze koronę. Mieszkańcy Aleksandrii stanęli w obronie swego króla z gorliwością, jakiej w historii mało widzimy przykładów; ale gdy nieszczęsnym trafem monarcha ten utonął, nie już nie przeszkadzało zadość uczynieniu żądzy panowania Kleopatry, która wywiązywała się wdzięcznością bez granic.

Cezar zanim opuścił Egipt, kazał Kleopatrze zaślubić młodego Ptolomeusza, który był jej bratem, szwagrem zarazem. Jako młodszy brat Ptolomeusza Dionizego, pierwszego jej małżonka. Książę ten miał wówczas dopiero jedenaście lat, Kleopatra była przy nadziei i dziecię jej nazwano Cezarjonem, dla uniknięcia wszelkich wątpliwości względem jego pochodzenia.

Dziad mój, mając wówczas dwadzieścia pięć lat, postanowił wejść w związki małżeńskie. Było to może nieco zapóźno jak dla żyda, ale miał nieprzewidywany wstręt do poślubienia kobiety rodem z Aleksandrii, nie tak dlatego że żydzi jerozolimscy uważali nas za odszczepieńców, atoli, według naszego zdania, jedyna tylko świątynia powinna być istnieć na ziemi. Stronictwo nasze utrzymywało: że nasza świątynia egipska, założona przez Onjasza, jako niegdyś samarytańska, stanie się powodem odszczepienia, którego żydzi obawiali się, niby nieuchronnej klęski ogólnej zratry. Takowe nabożne pobudki, niesmak towarzyszący wszelkim dworskim urzędom, sprawiły, że mój dziad postanowił oddalić się do świętego miasta i tam pojąć żonę. Śród tego przybył z całą rodziną do Aleksandrii żyd jerozolimski nazwiskiem Hillel. Córka jego Melea wpadła w oko memu dziadowi i wesele odbyło się z niesłychanym przepychem; Kleopatra i młody jej małżonek zaszczylicili je swoją obecnością.

W kilka dni po tem królowa kazała przywołać mego dziada i rzekła mu:

— Dowiaduję się w tej chwili, mój przyjacielu, że Cezar został mianowany dożywotnim dyktatorem. Los wyniósł tego pana zwycięzców świata na stopień, na jakim nikogo dotąd nie postawił. Nie wytrzymaj z nim porównania ani Sektotrys, ani Cyprius, ani nawet Wielki Aleksander. Szczyć się, że on jest ojcem mego małego Cezarjona. Dziecię to wkrótce skończy czwarty rok, pragnę więc ażeby Cezar widział je i uściskał. Za dwa miesiące postanowiłam wyjechać do Rzymu, pojmujesz, że chcę uczynić wjazd godny królowej Egiptu. Ostatni z moich niewolników powinien być odzianym w złociste szaty, wszystkie zaś moje sprzęty mają być ulane z szlachetnego kruszcu i wysadzone drogiemi kamieniami. Co do mnie, każesz mi sporządzić suknie z najłżejszych tkanin indyjskich, za stroj zaś nie chcę innych klejnotów prócz pereł. Weź wszystkie moje klejnoty, wszystkie złoto znajdujące się w moich pałacach, nadto podskarbi mój wylieczy ci sto tysięcy talentów złota. Jest to cena dwóch prowincyj, które sprzedam królowi Arabów. Powróciwszy z Rzymu potrafię mu je odebrać; teraz idź i pamiętaj, żeby za dwa miesiące wszystko było w pogotowiu.

Kleopatra miała wówczas dwadzieścia pięć lat, piętnastoletni brat jej, którego była przed czterema laty zaślubiła, kochał ją z niewypowiedzianą namiętnością. Dowiedziawszy się, że miała wyjeżdżać, oddał się najgwałtowniejszej rozpacz, gdy zaś pożegnał królowę i widział oddalający się okręt, wpadł w taki smutek, że lekano się o jego życie.

We trzy tygodnie potem Kleopatra wylądowała w porcie Ostji. Zastała tam już wspaniałe łodzie, które pohołowały ją Tybrem i można rzec, że w tryumfie wjechała do tego miasta, gdzie inni królowie wchodzili zaprzężeni do wozów rzymskich hetmanów. Cezar, równie wdziękami obyczajów jako wielkością ducha celując między resztą ludzi, przyjął Kleopatrze z niewypowiedzianą grzecznością, mniej jednak czule niż się królowa tego spodziewała. Kleopatra ze swojej strony, więcej powodowana dumą niżli przywiązaniem, mało uważała na tę obojętność i postanowiła dokładnie poznać Rzym. Obdarzona rzadką przenikliwością, wkrótce poznała niebezpieczeństwa, które groziły dyktatorowi. Mówiła mu o swoich przecuciach, ale bohater nie był w stanie przypuszczenia do serca uczucia bojaźni. Kleopatra widząc że Cezar nie zważa na jej przestrogi, zamierzyła o ile możności dla siebie

wyciągnąć z nich jak największą korzyść. Przekonaną była, że Cezar padnie ofiarą jakiego spisku i że świat rzymski rozpadnie się wówczas na dwa stronnictwa. Pierwsze z nich, przyjaciel wolności, miało za widomego naczelnika starego Cyncerona, mędrka nadtego, który myślał, że dokonał wielkich rzeczy, dlatego, że szumnie przemawiał do ludzi i który wychadł do spokojnego życia w swojej tuskulańskiej willi, z zachowaniem jednak wpływu przywiązanego do osobistości przywódców stronnictwa. Wszyscy ci ludzie pragnęli osiągnąć jakiś wielki cel, ale nie wiedzieli jak sobie począć, nie mieli żadnej znajomości świata. Drugie stronnictwo, przyjaciel Cezara, złożone z dziennych wojowników, hucznie używających przyjemności życia, zadość czyniło swoim i korzystało z namiętności drugich. Kleopatra nie długo wahała się nad wyborem, zastawiła sidła niewieściej zalotności na Antonjusza, gardziła zaś Cynceronom, który jej tego nigdy nie mógł przebaczyć, jak się możecie łatwo przekonać z listów, jakie pisał wówczas do przyjaciela swego Attyka.

Królowa, wcale nie ciekawa rozwiązania zagadki, której poznała ukryte sprężyny, czempredziej wróciła do Aleksandrii, gdzie młody małżonek przyjął ją z całym uniesieniem rozplomionego serca. Mieszkańcy Aleksandrii podzieliли jego radość. Kleopatra zdawała się uczestniczyć w szczęściu, jakie sprawiło jej przybycie, zjednała sobie umysły wszystkich; ale ludzie bliżej się znający dobrze wiedzieli, że cele polityczne były głównymi pobudkami tych oświadczeń, w których więcej było udawania niż prawdy. W istocie zaledwie zabezpieczyła się względem mieszkańców Aleksandrii, wnet pośpieszyła do Memfis, gdzie ukazała się w stroju Izdydy z krowimi rogami na głowie. Egipcjanie zaleli za nią; następnie podobnymi sposobami umiała pozyskać przychylność Etpjopów, Libijczyków i innych ludów opasujących Egipt.

Wreszcie królowa powróciła do Aleksandrii, a tymczasem zamordowano Cezara i wojna domowa wybuchła we wszystkich prowincjach imperjum. Odtąd Kleopatra stała się coraz bardziej posepną, często się zamyśliwała, otaczający ją zaś poznali, że wzięła zamiar zaślubienia Antonjusza i zapanowania nad Rzymem.

Pewnego poranku mój dziad udał się do królowej i pokazał jej klejnoty świeżo sprowadzone z Indyj. Mocno się z nich ucieszyła, wychwalała smak mego dziada, jego gorliwość w pełnieniu obowiązków i dodała:

3 TYGODNIE NAD **MORZEM CZARNYM**
 NA PLAŻY CARMEN-SILVA zwiędzanie BUKARESZTU i KONSTANTYNOPOLA 3.VIII — 24.VIII
 zł. 199.—

WAGONS-LITS II COOK
 Warszawa, Krak. Przedm. 42 i oddziały

Repertuar teatrów i kin stołecznych

TEATR NARODOWY „Gaj święty”.

TEATR POLSKI: „Kolezanki”.

TEATR LETNI: „Zgorzenie publiczne, w niedzielę o 4-ej „Zgorzenie publiczne”.

TEATR ATENEUM: „Szczęśliwe dni”, w niedzielę o 4.15 „Szczęśliwa dni”.

TEATR ALI BABA: „Orzeł czy Rzeszka”.

TEATR 8.15: „Baron Kimmel”.

K I N A :

ATLANTIC: „Wielki walc”.

BALTYK: „Trzej kadeci”.

CAPITOL: „Skradzione życie”.

„W sieci wywiadu”.

CASINO: „Meksykańskie noce”.

COLOSSEUM: „Tajemnica nocnego lokalu” i „Wyspa też”.

EUROPA: „Mój przyjaciel Maharadża”.

FILHARMONJA: „Rozwód Lady X”.

HOLLYWOOD: „Miłość w kajdachach” i rewja.

IMPERIAL „Expres Paryż — Tulon”.

NAPOLEON: „Niebezpieczna miłość”.

PALLADIUM: „Zemście szpiega”.

PAN: „Złotowłosa” i „Nie ufaj mężczyźnie”.

RIALTO: „Hotel na Riwierze”.

ROMA: „Katarzynka”.

STYLOWY: „Trudno zdobyć żonę”.

ŚWIATOWID: „Bohater Legii. Cu dzoziemskiej”.

VICTORIA: „Włóczgi”.

We Lwowie

TEATR MIEJSKI: w niedzielę o 8-ej wiecz. „Koniec i początek” z M. Maszyńskim.

W Krakowie

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO: w niedzielę o 8-ej „Szkarałtne róże”.

W Krynicy

TEATR LUTNIA: „Słodka dziewczyna”.

(D. C. N.).

Debata

„Kurjer Warszawski”

ZGON TERESY NEUMANN Z KONNERSREUTH

Wiadomość o śmierci Teresy Neumann, znanej w całym świecie stygmatyczki, potwierdza się. Umarła ona w wieku lat 41.

Jej niezwykle dzieje i życie zwróciły na nią uwagę nie tylko Kościoła i szerokich rzesz wiernych, ale i ludzi wyłącznie poświęcających się nauce. Przechodziła ona w życiu niezwykle u zdrowienia. W ciągu wielu, wielu miesięcy nie przyjmując pokarmów ani napojów, zachowywała w nadnaturalny sposób ten sam ciężar ciała, ważąc około 55 kg., miała wizje religijne, a wręcz wyrażała stygmaty, krwawiące w piątki, kiedy również z oczu jej spływały krwawe łzy. Przeżycia jej były więc niezwykle, a „życie religijne bardzo silnie i bujnie rozwinięte u Teresy Neumann”, jak stwierdzał to, na zasadzie własnych obserwacji, ks. dr. A. Krzesiński, doc. uniwersytetu, w broszurze swej „Niezwykłe dzieje Teresy Neumann z Konnersreuth”.

Historia zna wiele wypadków, iż ludzie, gorącąc przejęci litością i bólem dla Męki Pańskiej, otrzymywali, być może, jako dowód Najwyższej Łaski, te same krwawe ślady ran, których niegdyś doznał Jezus cierpiąc dla ludzkości. Ogółem zanotowano 325 wypadków stygmatyzacji, w tej liczbie u 42 mężczyzn. Jednym z pierwszych był św. Franciszek z Asyżu w wieku XIII, w ostatnich czasach, zjawiała się w 1918 r. również bliźni u o. Piusa, kapucyna z południowych Włoch.

Nie miałem możności widzieć Teresy Neumann, lecz spotykałem wielu ludzi, którzy odbyli podróż do Konnersreuth, niewielkiej wioski, położonej w północno-wschodniej Bawarii w pobliżu dawnej granicy niemiecko-czeskiej w Sudetach.

Jednym z nich był doktor Słowak, z którym poznałem się we wrześniu 1936 r. w drodze do Hiszpanji! W tym czasie wolno było już odwiedzać Teresę Neumann wyjątkiem za pozwoleniem biskupa Regensburga.

Wszyscy naoczni świadkowie zgodnie stwierdzali niezwykłość osoby Teresy Neumann.

Już od wczesnego dzieciństwa Teresa odznaczała się wielką pobożnością. Rodzice jej, ubodzy wieśniacy, nie mogąc wyżywić licznych swych dzieci, zmuszeni byli oddać Teresę na służbę w sąsiedztwie. W tym czasie Teresa cieszyła się doskonałym zdrowiem i niezwykłą siłą fizyczną.

Mając lat 20, podczas gaszenia pożaru, który wybuchł u jej chlebodawcy, nosząc wodę uczuła nagle silny ból w plecach i straciła władzę w rękach. Wypadek ten stał się powodem choroby, która ją przykuła na czas dłuższy do łóżka. Po przyjęciu do zdrowia w krótkim czasie ból powrócił z tak gwałtowną siłą, iż Teresa Neumann zemdląca, a padając nawznak, głową uderzyła o ziemię. W następstwie tego

wypadku zjawily się silne bóle głowy, osłabił jej wzrok, a w krótkim czasie całkowicie oślepa. Jednocześnie z tem wystąpił całkowity paraliż, to też nie mogła również chodzić.

Dalsze wydarzenia pozostają w ścisłej łączności z postacią św. Teresy od Dzieciątka Jezus. W dniu bowiem beatyfikacji „Małej” św. Teresy, 29 kwietnia 1923 r., Teresa Neumann odzyskuje nagle wzrok, zaś w dniu kanonizacji św. Teresy, 17 maja 1925 r., „po dłuższej modlitwie, w niezwykłej wizji, która cała jej duszę porwała i nieczuła dla otoczenia czyni, otrzymuje zapewnienie, że będzie mogła o własnych siłach chodzić”. I rzeczywiście, po skończonej wizji Teresa Neumann wstaje natchmiast ze swego łóżka.

W sześć miesięcy po tem Teresa znowu zapadła na zdrowiu. Wezwany lekarz stwierdza konieczność natchmiastowej operacji wyrostka robaczkowego, chora jednak prosi o przyniesienie relikwii św. Teresy, a po modlitwie i wizji, podczas której, jak mówiła następnie, słyszała głos św. Teresy, gorączka natchmiast ustąpiła, lekarz zaś stwierdził zupełne wyzdrowienie. Oto początek niezwykłych wydarzeń Teresy Neumann, po których nastąpiły jeszcze ważniejsze — stygmaty, ekstazy, krwawienie ran i oczu...

W głębszych religijnych ekstazach zaczął ukazywać się jej Chrystus. Widziała ziemię świętą, Jerozolimę, słyszała słowa Mistra i rozmowy w aramejskim języku. Po odzyskaniu świadomości powtarzała nawet niektóre aramejskie wyrazy.

Ks. dr. Andrzej Krzesiński tak pisze o niej:

— Z początkiem W. Postu 1926 r. krew zaczęła sączyć się z jej oczu. W trzecim tygodniu postu, w piątek, popadła w ekstazę, w czasie której widziała Chrystusa w Ogródku Oliwnym i przeżywała Jego cierpienia. W ciągu ekstazy utworzyła się w okolicy serca duża rana, która silnie zaczęła krwawić. W następnym piątek przeżywała w czasie ekstazy biczowania Chrystusa. W dalsze piątki przeżywała kolejno: cierniem ukoronowanie i niesienie krzyża na Górę Kalwarij. W Wielki Piątek, w czasie długiej ekstazy, towarzyszyła Chrystusowi myślą i uczuciem od Ogródku Oliwnego aż na Górę Kalwarij. Wtedy ukazały się podłużne blizny na jej stopach i na zewnętrznej stronie dłoni. Cierpienia, jakie przechodziła, wspominając ze swym Zbawcą, osłabiły ją do najwyższego stopnia. Leżała, jakby martwa na swym łóżku. Zdawało się, że już się zbliża ostatnia dla niej chwila... Wbrew jednak oczekiwaniom wszystkich wkrótce przyszedł do siebie i odąd ekstazy powtarzały się regularnie w każdy piątek.

W październiku 1926 r. zaczęła jej dokuczać choroba płucna, stan się szybko pogarszał i znowu stanęła w obliczu śmierci. Odmawiano już modlitwy za konających, kiedy jednak dzwony kościelne uderzyły na Anioł Pański, podniosła się Teresa Neumann ze swego łóżka i ze zmienioną twarzą w coś się wsłuchiwała... Opowiadała następnie po obudzeniu, iż słyszała głos, oznajmiający jej, że będzie żyć, „aby pokazać światu, że istnieje wyższa siła...”

W krótkim potem czasie, pod czas nowej wizji, otworzyły się jej na głowie rany, jakgdyby od cierniowej korony.

Lekarze, przydzieleni do Teresy Neumann, próbowali leczyć jej rany musieli tego jednak zaprzestać, gdyż zaczynały się one jężyć, a wokół nich wytwarzały się zapalne obrzeczki. Jeszcze większe zdumienie wywoływał u lekarzy fakt, że Teresa Neumann w ciągu wielu miesięcy nie jadła wcale, przyjmując tylko Komunię św. i pijąc łyżeczkę wody.

J. Prz.

„Przekrój”

NA MARGINESIE DEPEJSACJI ŻYDÓW

Na marginesie projektu depejsacji żydów polskich, zainicjowanego w głośnym liście członka PPS — adw. Wacława Szumańskiego do inteligencji żydowskiej — warto przypomnieć pokrótce projekty i próby ustawodawcze uobywatelenia i ucywilizowania żydów, podejmowane zarówno ze strony polskiej jak i żydowskiej w Polsce w końcu XVIII wieku.

Kwestja reform żydowskich w drugiej połowie XVIII wieku zajmowała umysły polityków i mężów stanu w związku z ogólnym dziełem reformy Rzeczypospolitej. Projekty reform, nader liczne, pozostają naogół pod wpływem kształtujących się na Zachodzie nowych pojęć społecznych i nowych prądów filozoficznych, stając się wyrazem nowoczesnego światopoglądu.

Reformatory polscy i żydowscy z obozu postępowego (maskilim) domagali się usunięcia tych zewnętrznych odrębności, które różniły żydów od ogółu, a więc odrębnego stroju, zwyczajów noszenia bród, kuchni koszernej i t. d. jako, że odrębności te stanowią zaporę towarzyskiej asocjacji i zamykają żydów w formie własnego rozwoju intelektualnego. Domagano się również likwidacji autonomicznych instytucji żydowskich i ograniczenia działalności kahałów wyłącznie do spraw religijnych.

Wśród projektów takich najbardziej godne zanotowania są:

a) projekt bezimienny p. t. „Żydzi, czyli konieczna potrzeba reformowania żydów w krajach Rzeczypospolitej”, wydany dwukrotnie w roku 1782 i 1785, tłumaczony również na język niemiecki i opatrzone uwagami przez lekarza żydowskiego dra Eljasza Ackorda.

b) projekt starosty pińskiego i posła na Sejm Wielki Butrymowicza p. t. „Sposób uformowania żydów polskich w pożytecznych krajowi obywateli” (Warszawa, 1789).

c) projekt Tadeusza Czackiego przedłożony Komisji do spraw żydowskich a wydrukowany dopiero w roku 1807 w jego „Rozprawie o żydach i karaitach”.

d) projekt ks. podkanclerzego Hugona Kołłątaja, drukowany w jego „Prawie politycznym narodu polskiego” (tom II).

Z projektów żydowskich postępowców („maskilim”) wymienić należy:

a) Mendla Satanowera: — „Essai d'un plan de reforme ayant pour objet d'éclairer la nation juive en Pologne et la redresser par ses meurs” (1789).

b) projekt Abrahama Hirsowicza, związanego interesami z królem Stanisławem Augustem.

c) projekt lekarza wileńskiego Salomona Polonusa (z roku 1792, w rękopisie bibl. XX. Czar toryskich w Krakowie).

d) projekt trybuna ludowego żydowskiego (przeciwnika preponderacji starszyny kahalnej) z Wilna Szymela Wolfowicza, p. t. „Więzień w Nieświeżu do sejmujących stanów o potrzebie reformy żydów” (r. 1791).

Szymel Wolfowicz, pisząc swą broszurę, był istotnie więźniem w Nieświeżu, jako ofiara zemsty ze strony kahałów, występował bowiem namiętnie przeciw bankierskiej działalności tych instytucji wyznaniowych, przeciw uciskowi i terrorowi stosowanemu przez starszyny kahalną. Żądał on całkowitego zniesienia kahałów, tak samo jak i Tadeusz Czacki.

Pozostali z pośród wymienionych autorów, zadawali się z żądaniem ograniczenia działalności kahałów do spraw czysto religijnych.

Z autorów konserwatywnych wymienić należy posła brasławskiego Chłoniewskiego, który w swym rękopiśmiennym memoriale radzi nie ograniczać autonomii kahałów i pozostawić im atrybucje sądownicze, z tem zastrzeżeniem, żeby protokoły posiedzeń kahału były prowadzone również i w języku polskim. Ra-

bin z Chelma Hirszel Józefowicz w broszurze p. t. „Myśli stosowne do sposobu uformowania żydów w pożytecznych obywateli państwa”, broni odrębności żydowskich, stroju kahałów i sądów rabinicznych. Jest on zapewne inicjatorem akcji kahałów całej Rzeczypospolitej na rzecz przeprowadzenia ustawy w Sejmie, przywracającej dawną szeroko autonomię żydowską. Dla akcji tej przeprowadzono nawet zbiórkę na specjalny fundusz.

Pozatem wspomnieć należy o dawniejszym od powyższych projekcie Andrzeja Zamoyskiego z r. 1776, odrzuconym przez większość sejmową na Sejmie 1778 r.

Projekt Zamoyskiego opierał się na „Judenreglement” Fryderyka II z roku 1750. Proponował, aby prawo pobytu w Polsce mieli jedynie żydzi trudniący się handlem, rzemiosłem lub uprawą roli. Reszta żydów miała być wydalona z kraju lub oddawana do robót publicznych. Żydom wzbronione być miało utrzymywanie służby chrześcijańskiej, ukazywanie się na ulicach w czasie procesji i t. d.

W r. 1791 żydzi (przedstawiciele kahałów) zwrócili się do sekretarza królewskiego Piatollego, z którym odbyli kilka konferencji w sprawie opracowania projektu reformy żydowskiej, któryby utrzymywał ustrój kahałny. Żydzi zobowiązali się do pokrycia długów królewskich i wpłaty do skarbu Rzeczypospolitej. Projekt opracowany przez Piatollego był projektem kompromisowym. Zapewniał żydom tolerancję religijną, zatrzymywał kahały i ich autonomię, wprowadzał natomiast reformę stroju i przymus golienia bród. Prawo zamieszkiwania żydów we wsiach i miastach prywatnych uzależniał od zgody właścicieli, w miastach królewskich od zgody magistratów. Znosił podatek pogłówny, wprowadzał natomiast inne.

Na Sejmie Czteroletnim kwestja żydowska parokrotnie była poruszona. W r. 1790, po pogromie żydów w stolicy na wniosek posła pińskiego Butrymowicza popartego przez kaszlana Jezierskiego i posła brasławskiego Wawrzeckiego wyłoniono deputację do spraw żydowskich, do której weszli poza wnioskodawcami m. in. Tadeusz Czacki i Hugo Kołłątaj. Projekt deputacji pod obrady Sejmu nie wszedł. Sejm zdążył uchwalić tylko ustawę o sądach likwidacyjnych mających rozpatrzyć sprawy zadłużenia kahałów.

Insurekcja kościuszkowska nie miała możliwości zająć się całkowicie kwestji żydowskiej. Natomiast wniosła do tej sprawy ważny element moralny. — Naczelnik Kościuszkowski mówił na rynku krakowskim: — „Mości Panowie! W obronie Ojczyzny równość u mnie popłaca i dlatego żyd, chłop, szlachcic, ksiądz i mieszczanin równego są u mnie szacunku”. Powstał pułk żydowski z inicjatywą Berka Joselewicza i Józefa Aronowicza, przyjęty nader życzliwie przez Naczelnika. W Wilnie autor projektu reformy żydów dr. Salomon Polonus 17. V. 1794 r. wygłasza w bożnicy patriotyczne przemówienie wzywające żydów do współdziałania z insurekcją.

W czasach okupacji pruskiej rząd berliński podjął spoczątku cywilizowanie żydów, w kierunku ich germanizowania, znosząc jurysdykcję kahałów i autonomię żydowską. Wkrótce jednak ze względów fiskalnych począł autonomię kahałną przywracać.

Konstytucja Księstwa Warszawskiego z lipca 1807 r. wpro wadzała zasadę, że wszyscy obywatele są równi przed obliczem prawa. Ale dekret rządowy z grudnia tego roku uzależniał prawo obywatelstwa od znajomości języka polskiego, jeśli chodzi o żydów. Ze strony rządu wysuwano tezę, że zanim prawem obywatelstwa obejmie się masy żydowskie, trzeba przed tem znieść autonomię kahałów, chedery i jeszyboty, strój od-

Dlaczego FLIT
bezwzględnie niszczy owady.

FLIT zwalca skutecznie wszelkie owady, zawiera bowiem tak silne składniki owadobójcze, jakich nie posiadają inne środki tego rodzaju. Ono jest przyczyną dlażnego naloty szersza gład FLITU P entkał malowarłowicowych naladowicow. Żądajcie FLITU w oryginalnych złotych blaszankach z czarną opaską i żołnierzkiem. UWAGA. Ceny smakowitego proszku owadobójczego p. n. FLIT zostały obecnie znacznie obniżone. Kupujcie proszek FLIT!

FLIT NIGDY NIE ZAWODZI

Oberwanie się chmury

KOCHEL (Bawaria) PAT. Nad okręgiem Kochel przeszła przedwczoraj wieczorem niezwykle silna burza, połączona z oberwaniem się chmury i gradobiciem, trwającym około 25 minut. Płony na polach zostały niemal całkowicie zniszczone. Olbrzymie drzewa, okalające aleje, zostały wyrwane z korzeniami. Również drzewa owocowe w sadach zostały zniszczone. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna została przerwana.

Pożar w stoczni

SZTOKHOLM. PAT. W miejscowości Waestervik w pobliżu Kalmaru wybuchł groźny pożar w tamtejszej stoczni, który został opanowany dopiero po 9-ciu godzinach. Spłonęło kilka budynków fabrycznych między innymi warsztaty mechaniczne. Straty obliczają na jeden milion koron.

MORSZYN-ZDROJ

JEDYNE W POLSCE ŹRÓDŁO WÓD GORKICH O NIEDOSIGNIONEJ SKUTECZNOŚCI LECZENIA. EUROPEJSKI KONFORT URZĄDZEN. OPIEKA SPECJALISTÓW.
Sezon główny od 1 lipca do 31 sierpnia
Informacje: Zarząd Zdroju i Biura: „Orbis”, Wagons Lits i „PAR”

mienny oraz to wszystko, co żydów wyrznia ze społeczeństwa oraz powołać żydów do obowiązku służby wojskowej. W końcu roku 1808 wydano dekrety zawieszające prawo polityczne dla żydów na lat 10 z wyjątkiem tych żydów, który porzucili odrębne obyczaje, strój oraz posługują się językiem polskim, oraz powołujące żydów do obowiązku służby wojskowej. Ten ostatni dekret wywołał reakcję sfer chasydzkich, które, pod wodzą Berka Sonenberga, jednego z najbogatszych potentatów żydowskich, uzyskały zamianę obowiązku służby wojskowej, nie pozwalającej na ściśle przestrzeganie przez rekrutów przepisów religijnych, na specjalny podatek rekrutowy. Żydzi postępowi dość licznie służyli w wojsku, jako ochotnicy, dosługując się stopni oficerskich. Ostatniemu posunięciem rządu Księstwa był zakaz zajmowania się przez żydów handlem wódką i szynkarstwem.

W dobie Królestwa Kongresowego zakaz ten cofnięto, lecz zajęto się gruntownie reformą żydów, którą opracowywał specjalnie utworzony pod prezydencją ks. Adama Czartoryskiego Komitet Reform. Też komitetu było poprawienie mas żydowskich, zanim udzieli się im praw obywatelskich, a to wobec ciemnoty, zabobonów i zepsucia moralnego, jakie widzimy w masach ludu żydowskiego. Komitet opierał się w projektach reform na zamówionym specjalnie memoriale światłego żyda niemieckiego Dawida Friedlaendera, — zwolennika reformistycznych poglądów Mendelsohna. Innemu „mendelsonczykowi” — Jakubowi Tugendholdowi powierzono założenie elementarnych szkół żydowskich, prowadzonych w języku polskim. Reformista Antoni Eisenbaum (przodek po kazdziej Bolesława Leśmiana, Antoniego Langego i Leona Okręta) został ku oburzeniu misnagdów (konserwatystów żydowskich) dyrektorem Szkoły Rabinów, która wykształcała niewielu wprawdzie rabinów, ale za to cały szereg inteligencji żydowskiej w duchu polskiego patriotyzmu.

W r. 1821 zniesiono kahały, wprowadzając dozory bożnicze ograniczone wyłącznie do dział

ności ściśle religijnej, w roku następnym wprowadzono wysokie kary za noszenie stroju żydowskiego. W roku 1825 powołano Komitet Starozakonnych z Izłą Doradczą, do której obok postępowców żydowskich powołano również przedstawicieli ortodoksoów. Jednocześnie jednak utrzymano zarządzenia ghetto- we, a nawet rozszerzono je, a reformy Komitetu usiłowano forsować przy pomocy pronansownych antysemitów jak Chiarini. Nie było więc jednolitej polityki w sprawie żydowskiej, choć dominowała tendencja ucywilizowania mas żydowskich, czyli zniesienia odrębności żydowskich.

Komitet Starozakonnych podjął myśl przełożenia talmudu na język francuski przy współpracy postępowego żyda, a właściciel już Polaka, wyznania moźeszowego, Abrahama Buchnera (przodka redaktora „Muchy”, a po kazdziej Janusza i Wacława Jędrzejewiczów).

Z chwilą wybuchu powstania znów wpłynęła kwestja żydowska. Do Gwardji Narodowej z początku nie chciano przyjmować żydów, potem przyjmowano tylko żydów „dystygnowanych” (mówiących po polsku, gołących brody, posyłających dzieci do szkół publicznych i t. d.). Dla zachowawców domagających się przywileju służenia ojczyźnie sprawie, utworzono Miejską Gwardję żydowską, uwiecznioną w typach brodaczy na wspódczynych rycinach. Wielu żydów asymilatorów służyło w formacjach czysto wojskowych.

Tak więc powstanie listopadowe nie przyniosło masom żydowskim równouprawnienia. — Doczekały się go dopiero te masy w reformach Wielopolskiego. W międzyczasie zaś, w okresie nikolajewskim żydzi zrównani zostali w r. 1843 z całym społeczeństwem w obowiązku służby wojskowej, a w r. 1845 zakazano ubioru żydowskiego i noszenia bród. Ci żydzi, którzy pragnęli zachować brody musieli na podstawie ukazu carskiego z r. 1850 przywdziać strój noszony przez brodatych kupców rosyjskich: długi surdut, kapotę, spodnie wpuszczone w buty z cholewami i charakterystyczny kaszkieł, jako nakrycie głowy.

NEW YORK
WYSTAWA PABILON POLSKI

SAMODZIAŁY
Leczątkowo

ZAKWALIFIKOWANE DO DZIAŁU PRZEMYSŁU SZCZYTOWEGO

Skład w Wilnie
ul. ZAMKOWA 20. Tel. 28-08

Programy radiowe

WARSZAWA

Niedziela, 23 lipca 1939 roku

7.00 Sygnał czasu i pieśń. 7.05 — Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Koncert orkiestry detektyw. 9.00 Nabożeństwo z kościoła OO. Franciszkanów w Warszawie. 10.30 Muzyka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny. 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd czasopiśmi. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.45 „Czytamy Mickiewicza”. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Hiszpańska muzyka fortepianowa. — 16.55 Meksykańskie pieśni ludowe. — 17.15 Feljeton podróżniczy: „Ostatnie dni w górach księżycowych” — reportaż. 17.30 Polskie Radio w gościnie w Pomorzan. 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni. 19.30 Orkiestra Stowarzyszenia Koncertowego Konserwatorium Paryskiego. 20.10 Audycja informacyjna. 21.15 Muzyka do tańca. W przerwie: „Lekcja historii”. — 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim. 23.13 Wiadomości w języku angielskim.

WARSZAWA

Poniedziałek, 24 lipca 1939 roku

6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 7.15 Pogadanka dla kupców. 8.30 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 14.45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. 15.15 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Arty i pieśni w wyk. Stanisława Rieczy. 16.45 Kronika naukowa. 17.00 Muzyka do tańca. 18.00 Recital fortepianowy. 18.35 Ludwik Beethoven. — 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 „Przy wieczarach”. 20.15 Rezerwa. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycja informacyjna. 20.55 Rezerwa. 21.00 Koncert współczesnej muzyki szwedzkiej. 22.00 Muzyka do tańca. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim. 23.13 Wiadomości w języku angielskim.

WILNO

Niedziela, 23 lipca 1939 roku

6.56 Pieśń: „Witaj Panno”. 7.00 Program na dzisiaj. 7.05 Wiadomości rolnicze dla Ziemi Północno - Wschodniej. 7.15 Na nutę ludową (płyty). Patrz program warszawski. 10.30 Muzyka. Patrz program warsz. 13.05 „Sztuka wnętrza chaty w północno-wschodniej Polsce” — pogadanka. Patrz program warsz. 15.00 Sprawy wiejskie: „Dwa pokolenia” — pogad. 15.10 „Dzieje Barnuma” — reportaż. 15.35 Arcydzieła literatury polskiej: „Pan Tadeusz”. — feljeton. Patrz program warszawski. 19.30 „Grupi Janek” — bajka w wyk. zespołu „Kaskada”. 19.55 Gawęda aktualna. 20.05 Wileńskie wiadomości sportowe. Patrz program warszawski. 23.05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

Fala 577 ntr. Sygnał frańka K. O. P.

Niedziela, 23 lipca 1939 roku

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Nasz program. 7.05 Wiadomości rolnicze dla Ziemi Północno - Wschodniej. 7.15 Muzyka. 7.20 Porady rolnicze. — 10.30 Muzyka z płyt. 13.05 Nasze wieś i miasteczka: „Mieczysławczyzna” — wieś w której urodził się Tadeusz Kościuszko” — pogadanka. 15.00 Sprawy wiejskie. 15.10 „Dzieje Barnuma” — reportaż z płyt. 15.35 Arcydzieła literatury polskiej. 19.30 Wieczorynka — „Grupi Janek”. 19.55 Gawęda aktualna. 20.05 Wiadomości z naszych stron. 23.05 Zakończenie programu.

MECZ LEKKOATLETYCZNY 5-CIU PAŃSTW

Rozegrany został w Brukseli międzynarodowy pięciomecz w lekkoatletyce pomiędzy reprezentacjami Francji, Belgii, Anglii, Holandii i Luksemburga.

Zwyciężyła reprezentacja Anglii 89 pkt., przed Francją 80 pkt., Holandją 67 pkt., Belgią „A” — 49 pkt., Belgią „B” 36 pkt. i Luksemburgiem 29 pkt.

Niedziela na boiskach sportowych

W WARSZAWIE

Na boisku Polonii międzynarodowy mecz piłkarski Polonia — Szeged (Węgry).

Na stadionie Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach policyjne zawody lekkoatletyczne.

W ŁODZI mecz o wejście do Ligi ŁKS — SKS Starachowice.

W SOSNOWCU mecz o wejście do Ligi Unja — Śląsk.

W CZELADZI międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Węgrów.

W BĘDZINIE mecz piłkarski Cracovia — Hakoah.

We LWOWIE zakończenie drugiego etapu wyścigu kolarskiego dookoła Polski. Etap prowadzi z Lublina do Lwowa (211 km.).

W WILNIE mecz WKS Smigły — Reprezentacja Wilna godz. 17.30.

W GRODNI mecz o wejście do Ligi WKS Grodno — Ognisko Pińsk.

W BRZEŚCIU mecz pływaków Brześć — Lublin.

W STANISŁAWOWIE mecz o wejście do Ligi Strzelec — Unja Lublin.

W DROHOBYCZU mecz o wejście do Ligi Jnnak — PKS.

W POZNANIU mecz o wejście do Ligi Legia — Gryf i nadzwyczajne walne zebranie poznańskich piłkarzy.

W BYDGOSZCZY międzynarodowe regaty wioślarskie i biegi o puchar Bałtyku.

W WEJHEROWIE mistrzostwa tenisowe polskiego wybrzeża.

W JURACIE mistrzostwa pływaków wybrzeża polskiego.

W GDYNI ogólnopolskie zawody konne.

ZAGRANICĄ

W BUDAPEŚCIE mecz lekkoatletyczny Włochy — Węgry i finał zawodów piłkarskich o mistrzostwo Środkowej Europy Ujpest - Ferencvaros.

W HANNOWERZE mecz pływaków Niemcy — Szwecja.

W HAMBURGU zakończenie międzynarodowych mistrzostw tenisowych Rzeszy.

Czy odbędzie się Olimpiada w 1940 r.

Czy będzie wojna? Kiedy wybuchnie? Co słychać w polityce? Te i tym podobne pytania są dla niej najbardziej aktualne.

Europa jest podminowana. Rzecz zrozumiała, że sprawy sportowe przechodzą na plan drugi. Trzeba jednak stwierdzić, że wśród pytań dotyczących wojny wplata się również aktualne pytanie — czy odbędzie się Olimpiada?

Przed dwoma laty byliśmy świadkami rezygnacji Japonii z organizowania w Tokio Igrzysk Olimpijskich.

Organizację bez większego namysłu i specjalnych targów powierzone rok temu Finlandji.

Wiemy bardzo dobrze, że Finlandja przygotowuje się do tego pięknego święta sportowego świata z specjalną skrupulatnością.

A jednak mimo wszystko zbierają się chmury i dziś nie można powiedzieć że 100 procentową pewnością, że Igrzyska Olimpijskie w 1940 roku będą mogły odbyć się spokojnie.

Zastanówmy się chwilę nad ideą przewodnią Olimpiad.

Hasłem — myślą przewodnią jest zbratanie narodów.

Spokój. Olimpiada ma być wyrazem harmonii, panującej wśród młodzieży całego świata.

Na każdym niemal kroku podkreślano hasła pokojowe.

Prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego baron de La

nie przygotowały się do walki sportowej w Finlandji i zamierzają wysłać do Helsinek swych najlepszych reprezentantów.

Przed wszystkimi nowoczesnymi olimpiadami można było zaobserwować powódz rekordów i znaczną poprawę wyników. W tym roku mamy to samo. Dla przykładu wystarczy wziąć chociażby lekkoatletykę. Rekordy światowe pekażą. Rodzą się coraz nowi mistrzowie. Przecież przed kilku laty o takim biegaczu, jak Maeki, nikt nie słyszał, a rekord światowy Owensa na 100 mtr. — 10,2 sek. — dawał się być granicą ludzkich możliwości, a tymczasem raz po raz słyszy się, że ten i ów biegacz Ameryki zbliża się coraz odważnie do granicy i niewątpliwie rekord 10,2 sek. zostanie zaatakowany.

Trudno sobie wyobrazić Igrzysk Olimpijskich, odbywających się w podnieconej atmosferze wojennej.

Trudno sobie wyobrazić Igrzysk Olimpijskich, w których ktoś wie, czy sława Owensa nie będzie mógł bronić swego tytułu. Zgubił go lekkomyślnie. Stał się zawodowcem, a z chwilą rozstania się z amatorstwem przestał być wogóle sportowcem.

Wracajmy jednak do zasadniczej sprawy.

Świat zbroi się, a jednocześnie przygotowuje się do Olimpiady.

W sporcie niby nic nie zmienia się. Wygląda tak, jakby sportowcy o niczym nie wiedzieli i święcie wierzyli w pokój.

Polska zerwała stosunki sportowe z Niemcami, a raczej Niemcy zerwali z nami. Znaleźliśmy innych przeciwników i partnerów. Okazało się, że nie wielką ponieśliśmy stratę.

Jeżeli się mówi o sporcie, nie można mieć na myśli wojny, a jeżeli chce się walczyć, nie warto wybierać się na Igrzyska Olimpijskie.

W każdym bądź razie w Helsinkach nie będzie niektórych państw, które brały udział w poprzedniej Olimpiadzie. (Czechy, Austria, Albania).

Jeżeli zaś do r. 1940 wybuchnie wojna, to nie ulega wątpliwości, że w Helsinkach nie będzie również i tych, którzy walczyli będą w okopach.

W historii Igrzysk Olimpijskich bywały wypadki, że mimo wojny, walczące narody przysyłały swoich sportowców. Uważam, że nie wolno stwarzać fikcji. Państwa, prowadzące wojnę powinny być pozbawione prawa brania udziału w Olimpiadzie.

Wojna sprzeczna jest z zasadniczym duchem Igrzysk Olimpijskich. Postawmy więc sprawę jasno i wyraźnie. Powiedzmy oficjalnie i stanowczo, że na stadion olimpijski nie będą wpuszczeni ci sportowcy, którzy reprezentują naród, siejący pożogę wojenną.

Jeżeli twórca nowoczesnych Igrzysk Olimpijskich nie potrafił czegoś dopowiedzieć i ująć w paragrafy przepisów sportowych, to brakuje nie zarzucić ponownie samo życie.

Na stadionie Olimpijskim sportyca się powinni tylko ci sportowcy, którzy potrafili reprezentować nie tylko wysoki poziom rzucania dyskiem, czy oszczepem, ale co ważniejsze — wysoki poziom kulturalny.

Czy odbędzie się Olimpiada w 1940 roku?

Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że dziś nikt zapewne nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie.

Nic też dziwnego, że sprawa ta tak bardzo wszystkich sportowców absorbuje.

Interesować ona powinna przede wszystkim organizatorów, a więc Finlandję. Jasną jest rzeczą, że zależy Finlandji na tem, żeby na boisku w Helsinkach mogli spokojnie stanąć obok siebie sportowcy z całego świata, reprezentując wszystkie bez wyjątku państwa zrzeszone w międzynarodowym Komitecie Olimpijskim.

Może być również i taka ewentualność, że olimpiada odbędzie się, ale bez udziału niektórych zawodników.

Widzimy, że Igrzyska Olimpijskie nie są zagadnieniem wyłącznie sportowym, polegającym tylko na odbyciu przewidzianych programem konkurencyj olimpijskich i na tem koniec.

Nie jest to dziełem przypadku, że na białym tle spłoty się z sobą kółka pięciu części świata.

Biała flaga — to symbol pokoju.

Wianek z pięciu kół — to symbol przyjaźni i braterstwa.

Jarwan.

Tabela loterii

3 dzień ciągnięcia 2-ej klasy 45-ej Loterii Państw.

I i II CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

100.000 zł.: 136265
20.000 zł.: 141863
15.000 zł.: 27897
10.000 zł.: 3791 18516 65502 106061
5.000 zł.: 126947
2.000 zł.: 43984 17054 159779
1.000 zł.: 8369 15378 18920 34497
5025 63796 90406 90756 93233 112123
112032 139070

WYGRANE PO 500 ZŁ.

691 1287 419 865 422 5379 565
6400 7042 3172
10035 709 11429 580 701 877
12393 13687 835 14533 15832 17166
20415 21392 472 22767 23203 330
24215 25449 751 26723 27105 349
642 29261 359 92
30696 869 31182 695 32062 164
33456 45 118 36706 821 37146
38322 440 669 39385 40222 826
41530 690 42060 493 898 43005 44243
45750 46207 47459 890 85 48193 5274
592 906 51596 39 53751 54223 52279
56231 57957 60533 52450 865 63796
64967
65030 641 945 66180 67114 707
977 66 68478 982 69459 70167 88
71363 794 72678 910 73261 656 938
74205 77 487 75741 812 76795 78010
79846 80095 81714 83466 560 66 678
84119 85287 468 587 749 39 86295
816 87005 88084 89450 90865 91458
95353 96418 97681 99272.

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

9 359 656 707 75 1130 1205 640
735 882 906 95 2024 374 512 18
790 816 51 3461 613 84 796 4002
92 185 315 979 12130 317 514
856 92 508 796 978 6078 133 209
432 767 837 46 991 8018 315 487
748 865 77 9059 981
10022 162 238 582 9 74 92 346
845 11189 95 979 12130 317 514
80 708 896 13216 40 893 640 14024
81 82 578 649 778 15047 56 408

641 16161 208 421 769 885 973
17047 170 279 710 832 18209 69
408 54 35 583 845 95 726 84 364
19054 390 610 587 989
20529 56 91 683 957 21138 70
406 815 929 22146 722 23247 471
21403 586 25191 587 28643 796
821 992 27367 436 537 40 850
914 65 28171 360 63 78 494 95
696 884 929 29881 436 594 751
953
30097 181 233 330 573 670 754
847 66 92 973 51248 321 92 420
545 758 663 82775
38250 354 57 648 851 968 34015
221 41 605 749 77 895 921 25 3309
14 643 36443 618 901 87117 57 304
63 82 595 653 64 796 940
38304 440 90 686 793 39023 102
78 540 686 741 54 842 40095 246 497
545 49 54 631 751 830 981 88 41184
469 520 778 42117 87 295 462 767
43667 80 81 525 751 71 82 828 926
51 65 97 44059 133 203 11 332 91 546
621 75 899 45153 474 605 56 710
46050 74 619 731 47017 55 134 610
17 786 48045 82 207 824 49028 78
208 83 361 524 949 50148 93 298
473 583 51165 590 520 811 982 52105
419 581 668 875 79 921 53010 498
691 92 741 88 804 33 970 54045 387
553 710 84 912 55327 490 819 58 839
944 56023 197 89 202 11 17 685 769
99 821 91 57159 293 818 58041 93
252 648 870 59049 305 78 439 542
715 907 60020 179 372 762 980 61101
95 279 600 857 62143 241 354 82
415 546 337 873 63012 28 138 62 274
431 630 876 64130 82 448 521 907 41
65102 606 890 96 960 66038 212 349
578 67028 480 580 840 45 908 53
86026 379 443 735 826 950 69142 58
999 808 420 5798 878 967.
70283 633 711 974 71184 548 406
614 37 72091 150 78 228 551 68 78
752 56 73 845 72 78189 250 360 522
50 73 870 936 74211 611 12 78 656
989 75002 78 399 508 39 89 873
76929 760 892 40 63 900 77226 49
714 42 98002 6 102 558 632 954 98
79017 35 75 273 451 590 6 634 755.
80049 117 262 81016 808 24 645
970 82039 410 559 628 878 935 83284
978 84080 190 643 625 728 842 85008
400 6 84 570 662 735 55 86529 89 665
870 71 978 76 88374 621 715 83 996
89246 643 70 830 66.
90106 20 60 829 32 456 318 621
833 35 91071 198 211 40 329 667 740
811 83 909 60 92086 266 897 544 90
589 98415 561 821 765 834 62 983
99124 288 480 896.
10007 47 438 794 101070 135 54 409
909 88 824 94 906 53 76 92 102721
327 62 480 509 607 53 78 884 18144
427 14413 970 105233 329 573 655
670 922 104044 375 549 608 871 9
107221 77 517 62 775 986 108122 71

500 84 561 309 109040 221 673 11004
11 351 406 511 758 917 111108 387
534 753 12032 9 245 481 815 998 11300
224 87 347427 551 842 8 61 932
11409 261 574 862 945 114052 185 276
2 402 711 22 838 116070 117068 442
675 707 118096 296 382 807 30 915 29
119378 536 650 757
120289 520 758 63 866 121037 251
64 384 425 603 122776 868 904 722
123371 483 511 67 99 729 34 124276
606 706 76 125094 241 863 428 928
98 134274 574 805 901 185054 133 411
20 758 68 136150 127018 45 96 378
89 565 717 138054 112 230 75 954 75
139038 93 179 243 493 600 21 61 798
140056 371 94 487 515 71 615 705
49 141036 44 556 142780 905 144054
341 501 685 920 97 145141 614 32 702
11 30 50 146031 141 241 436 755 837
79 147152 89 321 456 148304 885
149127 201 486 707 150044 23 380
761 77 95 981 151027 140 349 477
152039 825 42 416 610 98 754 832
153184 229 53 72 85 96 753 71 814
154267 378 857 155313 64 86 481
520 687 156485 542 706 801 29 71
157045 172 220 764 158062 246 370
122 159517 84 975 160133 401 55
161066 298 310 98 439 524 38 95
162231 395 471 852 939 163128 334
95 926 164167 80 301

III CIĄNIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienne wygrana 10.000 zł.
padła na Nr. 61764
15.000 zł.: 123676
10.000 zł.: 89239 138186
5.000 zł.: 60966 66774 106620
151695
2.000 zł.: 35919 60390
1.000 zł.: 483 3495 6813 8695 10342
68556 133049 152595

WYGRANE PO 500 ZŁ.

489 1777 5160 6764 7413 8133 10027
95 698 12965 13400 17068 21766 985
22489 781 25709 27892 33233 38195
735 39242 584 40441 65 41853 43680
45050 46800 47684 48081 59910 51754
52036 53050 54066 57479 59874 60399
66739 973 88 63170 69171 71902
73818 76432 78020 82264 403 83512
89082 89376 91059 93736 94046 549
97437 98707 99053 102731 104716
10588 106456 644 107484 109493 576
110774 111552 112692 113018
114673 116598 117209 20 118966
122186 123021 125038 128330 132222
137386 140391 142459 954 145029
148576 159182 152322 155493 157278
158368 97 161357 168440

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

225 917 1196 532 647 2286 441 908
3357 79 751 4047 97 5008 390 612 788
805 954 7341 736 890



Cyrk Staniewskich

Właściwie trzeba zacząć pisać tę recenzję od wieczoru szabasowego na placu Bosacko-wym, od zabitych na głucho...

Co roku przyjeżdża cyrk Staniewskich do Wilna. Raz z gorszym programem, raz z lepszym. Ten nazwałabym gorszym, ponieważ program...

Czy warto pójść do cyrku? Odpowiedzią na to pytanie będzie wytłumaczenie się ze wstępu do tej recenzji...

Teta.

"Fajna koniczyna!"

Fajna koniczyna! — mruknął z uznaniem pewien „dziadzia”, ujrawszy suszącą się w polu koniczynę...

Rezultatem tych rozmyślań, jakiegoś na cudze jęgoty, było zameldowanie pana Bronisława o tem, że ktoś skradł mu z pola dwa wozy koniczyny...

Wincuk Markotny

Nie zapominajmy, że nietyko słońce i woda — ale przedewszystkim preparaty laboratorjum MARY MAYER są potrzebne do codziennej pielęgnacji twarzy

Kosmetyki laborator. Mary Mayer do nabycia w Centrali w Warszawie, Królewska 2;

W Wilnie: E. KUDREWICZ — Mickiewicza 26 oraz H. Dąbrowska, Wileńska 18.

Z życia katolickiego

WILNO KU CZCI SWEGO PATRONA

We wtorek, 25 bm., w uroczystość św. Krzysztofa — patrona Wilna — o godz. 7 m. 30 zrana w kaplicy Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Wilkomińskiej i odbędzie się Msza św., którą odprawi J. E. Ks. Biskup Kazimierz Michalkiewicz...

Dziecińce w pow. Oszmiańskim

OSZMIANIA. Staraniem Powiatowej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich w Oszmianie, uruchomiono na terenie powiatu siedem dziecińców letnich dla dzieci w wieku przed-szkolnym.

Dziecińce uruchomione są w miejscowościach leśnitych i posiadają wszelkie dogodnie urządzenia tak pod względem sanitarnym jak i wychowawczym.

DLACZEGO DOTYCHCZAS NIE ZAPISALES SIĘ NA CZŁONKA P. C. K.

Pociąg turystyczny do Francji i Szwajcarii. BUDAPEST — BALATON — WENEJCJA — LIDO — NICEA — MONTE CARLO — CANNES — PARYŻ — WERSAL — ZURICH — MEDJOLAN. zł. 395.—

Zjazd kupiectwa polskiego w Wilnie

Z inicjatywy Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie i przy poparciu Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego odbędzie się w Wilnie, w czasie trwania Targów Północnych, zjazd kupiectwa polskiego z terenu województw północno-wschodnich.

Nagrody dla hodowców buldoga francuskiego

Klub Buldoga Francuskiego przy P. Z. H. P. R. w Warszawie przeznacza nagrody w postaci medali klubowych (złoty, srebrny i brązowy) — wraz z dyplomami dla wystawców buldoga francuskiego na Wystawie Psów Rasowych, która się odbędzie w ramach V Targów Północnych w dniach 26 do 28 sierpnia br. w Wilnie.



Gdy stopy palą, bolą, pleką — a odciśki utrudniają chodzenie, wystarczy zanurzyć chłodziwo stopy w ciepłej wodzie z dodatkiem Sól do Nóg Jana, aby poczuć natychmiastową ulgę.

SÓL DO NÓG JANA

Ofiary

A. Swidzińska za wykłady na kursie OPLG. na FON — zł. 10. Ku uczczeniu ś. p. Witolda Houwita na Ochotniczą Straż Pożarną w Mejszagole, składają zł. 20 — Feliksstwo Zawadzcy.

Posiedzenie Woj. Komisji Ziemskiej

W dniu 19 lipca r.b. pod przewodnictwem naczelnika wydziału rolnictwa i reform rolnych urzędu wojewódzkiego wileńskiego — Tadeusza Żomyteła odbyło się posiedzenie wojewódzkiej Komisji Ziemskiej, na którym były rozpoznawane następujące sprawy:

- 1. Odwołania od orzeczeń starostów powiatowych, zatwierdzających stan posiadania przed scaleniem na obszarze gruntów miast. Przebrodzie, pow. brańskowski, wsi Archanowo, pow. dziśnieńskiego.
2. Ustalenie stanu posiadania przed scaleniem na obszarze gruntów zaśc. Gładkiński III, pow. wileńsko-trockiego.
3. Odwołania od orzeczeń starostów powiatowych, zatwierdzających projekty scalenia: zaśc. Puszkiele i Rogalewo I, pow. brańskowski, wsi Straplewo, pow. mołodeckiego, Degiesie, Gienowce, okol. Olany, wsi Stryby i zaśc. Jagłowopole, wsi Wólki, Narwiliszki, pow. oszmiańskiego, Oleszki, pow. święciańskiego, Martyszmy, pow. wileńsko-trockiego.
4. Odwołania od orzeczenia b. Komisji Utworzeniowej w Święciance, odmawiającego Tomaszowi Stępanowowi prawa do uwłaszczenia na gruntach z maj. Ignacogród przy wsi Janień.
5. Odwołania od orzeczeń b. Komisji Utworzeniowej w Braństawie w przedmiocie uwłaszczenia Stanisława Piśkiewicza i Wincentego Kamińskiego na gruntach z maj. Zaborza.
6. Odwołania od orzeczenia b. Komisji Utworzeniowej w Braństawie odmawiającego Napoleonowi Puczelowi prawa do uwłaszczenia na gruntach z maj. Dryświaty.
7. Odwołania od orzeczenia starosty Powiatowego wil.-trockiego w sprawie przyznania Andrzejowi Zujewiczowi prawa do wykupu dzierżawionych gruntów w miasteczku Jasznym.
8. Odwołania od orzeczenia starosty powiatowego dziśnieńskiego odmawiającego przyznania Janowi Pietraszkowi prawa do wykupu dzierżawionych gruntów w maj. Horki.
9. Odwołania od orzeczenia starosty powiatowego święciańskiego odmawiającego Janowi Pawłowskiemu prawa do wykupu dzierżawionych gruntów państwowych w maj. Nowo-Swięciany.
10. Odwołania od orzeczenia starosty powiatowego wil.-trockiego odmawiającego Witoldowi Gutowskiemu prawa do wykupu gruntów z folw. Śluczczyna.
11. Odwołania od orzeczenia b. powiatowego Komitetu Nadawczego w Głębokiem w przedmiocie skruszenia Antoniego Korotkiewicza z nadanych mu gruntów w maj. Zdarzenie, dz. nr. 7.

WARSZAWA, KRĄK. Przedm. 42 i oddziały.

Likwidacja strajków robotniczych

WILNO. Trwający od kilku dni strajk cielei i zbrojarzy, zatrudnionych przy budowie gmachu poczty Wilno 2, przy ul. Kolejowej, został wyczerpan zlikwidowany. Pracodawca zgodził się zawrzeć umowę zbiorową. Również wczoraj został zlikwidowany strajk robotników, zrzeszonych i niezrzeszonych, którzy zamierzali, nawet bez wiedzy swego Związku — (Chrześć. Zw. Zawod. Robotn. Przem.

Gimnazjum Im. Stefana Batorego w Dru

z prawami szkół państwowych, otwiera oddział dla dziewcząt. Egzamin wstępne odbędą się dn. 1 września. Przy gimnazjum istnieją internaty: dla CHŁOPCÓW, prowadzony przez X. X. Marianów i dla DZIEWCZĄT, prowadzony przez Siostry Zakonne.

Wilno nie obawia się wojny

Targi i Wystawy gospodarcze, ten pewnego rodzaju barometr ludzkiej sprężystości przemysłowo-handlowej i organizacyjno-kulturalnej, są bardzo wrażliwe na wszelkiego rodzaju koniunktury ekonomiczne i polityczne. W odbywającej się obecnie „wojnie nerwów” sfery gospodarcze wykazują oporność i prężność organizacyjną. Co więcej liczne firmy polskie wykorzystują sprzyjającą koniunkturę, wytworzoną wskutek coraz to silniej zaznaczającej się izolacji gospodarstwa Niemiec z resztą świata, wskutek czego dla handlu i przemysłu polskiego odkrywają się coraz to nowe możliwości tak na rynku zewnętrznym jak i wewnętrznym. Ten pośpieszający objaw spokoju i opanowania widzimy i na terenie Wilna, gdzie zgłaszania wystawców na V-te Targi Północne odbywa się normalnie. (80% stoisk zostało już zajętych). Ostateczny termin zgłaszania wystawców został wyznaczony przez Dyrekcję Targów na 1-go sierpnia br.

To samo zjawisko nieogładania się na różnego rodzaju „jesienne przewidywania wojenne” obserwujemy na tegorocznych Międzynarodowych Targach Futrzarskich, obelanych całkowicie przez branżę futrzarską. Do dorocznego święta gospodarczego Wilna i Wileńszczyzny, czem będą bezsprzecznie Targi i Wystawy Wileńskie, przygotowuje się również miasto, przez dokonywanie prac ziemnych, zakładanie w bliższym sąsiedztwie terenów targowych na głównych arteriach komunikacyjnych nowoczesnych jezdni, porządkowanie terenów Targów, zakładanie zieleni i prowadzenie innych prac dekoracyjno-ogrodniczych. Również społeczeństwo wileńskie, pełne sentymentu dla swych imprez targowo-wystawowych, obdarza swoją sympatią, podnosząc i ugruntowując nastroje spokoju i normalnej pracy oraz niwelując blakające się tu i ówdzie, na szczęście żłkome, przejawy wyczerpania na „hiobowe wieści i wydarzenia”.

5-cio miesięczne dziecko uduśiło się w poduszce. NOWOGRODEK. W miasteczku Turzec, pow. stołpeckiego, 5-miesięczne dziecko Wierzy Kiergiert, spadło z łóżka wraz z pościelą i uduśiło się w poduszkach. W czasie wypadku matka była na podwórzu, zajęta pracą.

WILNO. Na ul. Zawalnej szofer Rubin — Końska 24, najechał samochodem na Dunina Michała, lat 10 — Kominy 23, który padając na jezdnię doznał złamania lewego podudzia. — Szofer Rubin, został zatrzymany. Na ul. Zawalnej Łastowski Władysław, zam. w Nieświeżu, najechał motocyklem na Tatol Bolesława, zam. we wsi Grykieni, która doznała zderzenia naskórka obu rąk i nogi. Na ul. Zawalnej Liberman Owsiel, Wilkomińska 151, najechał rowerem na 5-letnią Książkową Irenę — Piłsudskiego 23. Doznała ona potłuczenia ciała.

KRONIKA WILEŃSKA

NIEDZIELA DZIS 23 Apollinarego jutro Krystyny

Wschód słońca g. 5.14 Zachód słońca g. 7.35

PROGNOZA POGODY

według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie

Pogoda słoneczna z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego w ciągu dnia. Miejscami burze i przelotne deszcze. Temperatura ok. 28 st. słabe wiatry miejscowe.

DYZURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują apteki: — Sokotowskiego (Tyzerhauzowska 1), Chomiczewskiego (W. Pohlanka 25), Miejska (Wileńska 23), Turgiele (Niemiecka 15), Wysockiego (Wielka 3).

Hotel „St. Georges“ w Wilnie. Pierwszorzędny. Pokoje wygodne, ceny tanie. Telefony w pokojach.

Hotel Europejski w Wilnie. pierwszorzędny, ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

ROZNE

Zbrojne pogotowie Francji. Francja czuwa. Francja jest gotowa do obrony swych granic i do wypełnienia swych zobowiązań militarnych. Robotnik, rolnik, urzędnik, rzemieślnik i kupiec francuski, mogą pracować spokojnie w przekonaniu, że ich ojczyzna, tak samo jak Polska i jak szereg innych państw, nie da się zaskoczyć nieodpowiedzialnym nieszczęściom pokoju.

Taka jest myśl przewodnia wspomnianego filmu — dokumentu „Francja czuwa”, jaki ujrzymy już wkrótce na ekranie kina Casino. Obraz ten przedstawia potęgę militarną naszej sojuszniczki na lądzie, morzu i w powietrzu oraz maluje z całym realizmem grozę współczesnej wojny. Objeżdżenie najbardziej nowoczesnych środków wojennych w akcji, w rymunkunku i szyku bojowym, pociąg każdego, komu dzisiejsza rzeczywistość nie jest obcą, to też premiera filmu „Francja czuwa” w kinie Casino jest oczekiwana z największym zainteresowaniem.

TEATRY I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. „Domek trzech dziewcząt”. Dziś po południu o godz. 4 m. 14 i wieczorem o godz. 8 m. 15 operetka klasyczna z muzyką F. Szuberta „Domek trzech dziewcząt” z udziałem całego zespołu z Peterem (Szubert), Nochowiczówną, Dobrzańką, Wyrnickim i Folańskim w rolach głównych. W akcie II-gim momentu. Widowisko to zyskało ogólnie uznanie. Cieny letnie. Wycieczki korzy stają z ulg biuletowych. „Modelka”. Najbliższą premierą będzie operetka Suppé „Modelka”. — Przygotowanie do wystawienia tego arcydzieła odbywają się od dłuższego czasu pod reżyserją B. Folańskiego. — Udział bierze cały zespół artystyczny, oraz zwiększone chóry. Zapowiedź wystawienia „Modelki” wywołała ogólne zainteresowanie. Premiera w najbliższy wtorek.

CO GRAJA W KINACH?

CASINO: — „Tajemnica nocnego lokalu”, — „Dwaj mężowie pani Wiky”. HELIOS: — „Panieńskie szaleństwo”. LUX: „Trójka hullajska”. MUZA: — „Zemnie szpiega”. MARS: — „Niesiorna dziewczyna”. KPW: „OGNISKO: — „Korsarze”. PAN: — „Zemnie szpiega”. SWIATOWID: — „Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny”. R. K. „ZNICZ”: — „Mayerling”. CYRK STANIEWSKICH w Wilnie, Plac Bosackowy: — Dziś w niedzielę 23 lipca 2 przedstawienia: o godz. 4 m. 30 i 8 min. 30.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Z udziałem M. Nochowiczówny i K. Petera Dziś dwa przedstawienia: o g. 4 m. 15 i o 8 m. 15 po raz ostatni „DOMEK TRZECH DZIEWCZĄT”

ZNIWA W POW. DZIŚNIENSKIM

GŁĘBOKIE. W tych dniach na terenie pow. dziśnieńskiego rozpoczęły się żniwa żyta. Naogół urodzaj żyta w tym roku jest dobry, gorzej jednak zapowiada się urodzaj zasiewów jarych, a to z uwagi na suchą tegoroczną wiosnę.

WYCIECZKA do KOPENHAGI do „BATORY” 19-22/VIII-1939 Ceny od zł. 100 INFORMACJE I ZAPISY. GDYNIA-AMERYKA LINIE ŻEGLUGOWE S. A. Pl. Malachowskiego 4, tel. 809-81 Oddziały: Gdynia, Lwów, Kraków oraz Białe Podróż.

Uratowany z topieli

WILNO. Wczoraj podczas kąpielii koło wsi Ponaryszki poczył tonąć 13-letni Paweł Afanasjew (Słowiańska 3). Wypadek zauważył posterunkowy policji rzecznej, który pośpieszył tonącemu z pomocą i wydobył go na brzeg.

NOWOGRODEK. Podczas ostatnich upałów na terenie Nowogród czynny, zwiększyły się wypadki utonięć w czasie kąpeli. W jednym tylko dniu utonięli: Franciszek Lipnicki, 16-letni chłopiec ze wsi Zielony Kopiec, pow. stołpeckiego w czasie kąpeli w rzece Niemen; 12-letni Siergiej Grzegorz ze wsi Łosk, pow. wołyńskiego w czasie kąpeli w rzece Berezynie i 7-letni Dyonizy Niedziwik, mieszkaniec wsi Hawinowicze, pow. stonińskiego w czasie kąpeli w rzece Lachozwe.

Wypadki z przechodniami

WILNO. Na ul. Zawalnej szofer Rubin — Końska 24, najechał samochodem na Dunina Michała, lat 10 — Kominy 23, który padając na jezdnię doznał złamania lewego podudzia. — Szofer Rubin, został zatrzymany. Na ul. Zawalnej Łastowski Władysław, zam. w Nieświeżu, najechał motocyklem na Tatol Bolesława, zam. we wsi Grykieni, która doznała zderzenia naskórka obu rąk i nogi. Na ul. Zawalnej Liberman Owsiel, Wilkomińska 151, najechał rowerem na 5-letnią Książkową Irenę — Piłsudskiego 23. Doznała ona potłuczenia ciała.

Zmiana adresu dostawy „SŁOWA”

— to koszt żaden — to tylko fatyga skruszenia kilku słów na pocztówce, iub fatyga wstąpienia na chwilę do naszej Administracji dla zakomunikowania NOWEGO ADRESU iub poprostu telefon na numer 2-28 w Wilnie z odpowiednią dyspozycją. Wyjeżdżasz na urlop, choćby pa rodniowy — „Słowo” ścennie podąży za tobą. Za zmianę adresu ZADNYCH OPLAT Administracja „Słowa” NIE PGBIERA

ŻNIWIARKI i KOSIARKI orygin. szwedzkie **VIKING**
 najnowszymi modelami z trykami w oliwie stalowym stołem oraz CZĘŚCI do nich
 w Wilnie.
 poleca Centrala Sp. Rolniczo-Handlow. ul. Mickiewicza 19, tel. 2-56

Gdy chore masz płuca stosuj **BALSAM JEROZOLIMSKI**
 wyrobu Laboratorium O.O. Bonifratrów w Wilnie i opatentowany przez Ministerstwo Op. Społ. Nr. rej. 1971.
 Leczy on skutecznie katar płuc, bronchit, upórzywy kaszel, ułatwia wyksztuszenie, wpływa pobudzająco na apetyt i dobre samopoczucie chorego. Zażądanie typki prawdziwego Balsamu Jeruzolimskiego O.O. Bonifratrów Sprzedawca w każdej aptece i składach aptecznych.
 Wytwórnia i główny skład:
 Apteka Zakładowa O.O. Bonifratrów w Wilnie, Pl. Napoleona 6.

Fabryka Wyrobów Koszykarskich „WILJA”
 Wilno, W. POHULANKA 5
 polecamy: pensjonatom, dworom i urzędom tanie nowoczesne meble oraz wszelką galanterię, łożka, wózki i KAJAKI.

Węgiel Kamienny z najlepszych górnośląskich kopalń oraz **KOKS najtańiej**
 i na dogodnych warunkach można nabyć w firmie
Kazimierz Markiewicz
 Zygmuntowska 24, tel. 25-32.

WĘGIEL, KOKS, DRZEWO najtańiej
J. KOŚCIAŁKOWSKI
 Wilno — Gdańska 6, tel. 29-06.

BALSAMICZNA SÓL
 DO NÓG
 GASECKIEGO (z KOGUTRIEM)
AGEPIN

OGŁOSZENIE o przetargu
 Komisja Gospodarcza dla więzienia na „Łukiszkach” w Wilnie, więzienia przy ul. Ponańskiej, zakładu porządkowego w Wieluńcach ogłasza ofertowy nieograniczony przetarg na dostawę dla potrzeb wymienionych wyżej więzień i zakładów oraz dla potrzeb ruchomego karnego ośrodka pracy w Kraśnem n/Uszą w okresie od dnia 1 sierpnia do dnia 31 października r.b. artykułów żywnościowych dla wyżywienia więźniów i słomy.

Artykuły winny być i gatunku i dostawa następuje nie odradu, lecz częściowo w ilościach, wykazanych każdorazowo przez Zarząd więzienia. Informacje co do warunków dosta wy otrzymać można codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w biurze więzienia na „Łukiszkach” i przy ulicy Ponańskiej (Dział Gospodarczy) w godzinach od 9-ej do 15-ej.
 Reflektanci na dostawę wszystkich, względnie kilku lub jednego z artykułów winni najdalej do dnia 28 lipca r. b. do godziny 11-jej nadesłać pod adresem więzienia na „Łukiszkach” podpisane oferty, które winny odpowiadać warunkom przepisów o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 92 — 1937 r.).
 Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach w więzieniu na „Łukiszkach” w Wilnie do skrzynki, do tego przeznaczonej.
 Przed przetargiem ofertowym należy złożyć Zarządowi więzienia wadium w wysokości 5% sumy oferowanej.
 Przetarg odbędzie się komisyjnie dnia 28 lipca 1939 r. o godzinie 12-jej. Wybrani oferenci będą zawiadomieni pisemnie o wyniku przetargu i wezwani do spisania odpowiedniej umowy na dostawę.

OGŁOSZENIE o przetargu
 Komisja Gospodarcza dla więzienia na „Łukiszkach” w Wilnie, więzienia przy ul. Ponańskiej, zakładu porządkowego w Wieluńcach ogłasza ofertowy nieograniczony przetarg na dostawę dla potrzeb wymienionych wyżej więzień i zakładów oraz dla potrzeb ruchomego karnego ośrodka pracy w Kraśnem n/Uszą w okresie od dnia 1 sierpnia do dnia 31 października r.b. artykułów żywnościowych dla wyżywienia więźniów i słomy.

Artykuły winny być i gatunku i dostawa następuje nie odradu, lecz częściowo w ilościach, wykazanych każdorazowo przez Zarząd więzienia. Informacje co do warunków dostawy otrzymać można codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w biurze więzienia na „Łukiszkach” i przy ulicy Ponańskiej (Dział Gospodarczy) w godzinach od 9-ej do 15-ej.
 Reflektanci na dostawę wszystkich, względnie kilku lub jednego z artykułów winni najdalej do dnia 28 lipca r. b. do godziny 11-jej nadesłać pod adresem więzienia na „Łukiszkach” podpisane oferty, które winny odpowiadać warunkom przepisów o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 92 — 1937 r.).
 Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach w więzieniu na „Łukiszkach” w Wilnie do skrzynki, do tego przeznaczonej.
 Przed przetargiem ofertowym należy złożyć Zarządowi więzienia wadium w wysokości 5% sumy oferowanej.
 Przetarg odbędzie się komisyjnie dnia 28 lipca 1939 r. o godzinie 12-jej. Wybrani oferenci będą zawiadomieni pisemnie o wyniku przetargu i wezwani do spisania odpowiedniej umowy na dostawę.

Redaktorzy działów: Władysław Boiak — sprawy młodzieżowe, Teodor Zefowicz — recenzje muzyczne, Władysław Laudyn — sport, hr. Henryk Stanisław Mackiewicz — polityka

Likwidator Wileńskich Składów Towarowych „Pacifc” Sp. Akc. w likwidacji w Wilnie zawiadamia PP. Akcje narzużów, ze dnia 29 sierpnia 1939 r. o godz. 19-jej odbędzie się w lokalu Banku Handlowego w Warszawie, Odział w Wilnie, Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 17,

WALNE ZGROMADZENIE Akcjonariuszów Spółki, z następującym porządkiem dziennym:
 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego,
 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za 1937 i 1938 rok.
 3) Sprawozdanie likwidatora za 1937 i 1938 r.
 4) Zatwierdzenie bilansów za 1937 i 1938 r.
 5) Wybory do Rady Nadzorczej.
 6) Określenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej i likwidatora.
 7) Wolne wnioski.
 Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć na siedem dni przed terminem swoje akcje, względnie świadectwa depozytowe lub zastawowe w Banku Handlowym w Warszawie, Oddział w Wilnie. 3445

PLUSKWI i inne robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie nowoczesnymi gazami oraz dezynfekuje mieszkania po chorobach
ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY „EXCELSIOR”
 Wilno, Piłsudskiego 33 m. 9
Telefon 22-77

PRYWATNA 3-LETNIA SZKOŁA KRAWIECKA P.M.S
 Pińsk, Piłsudskiego 43 — tel. 275
 przygotowuje wykwalifikowane zawodowo pracowniczki do życia gospodarczego przez teoretyczne i praktyczne kształcenie zawodowe z uwzględnieniem potrzebnego wykształcenia ogólnego, oraz przez wychowanie społeczno-obywatelskie. Świadectwo ukończenia szkoły uprawnia do składania egzaminu na czeladnika. Kandydatki obowiązują ukończenie 6, 7 oddziałów 7-klasowej szkoły powsz. Opłaty szkolne: wpisowe 10 zł., opłata szkolna 10 zł. miesięcznie, kancja 5 zł. Przy szkole istnieje internat — opłata za całkowite utrzymanie 25 zł. miesięcznie płatne z góry. Podania o przyjęcie do szkoły przyjmuje Kancelaria — Pińsk, Piłsudskiego 43 od dnia 1 czerwca do dnia 1 lipca 1939 r. w pierwszym terminie i od 15 sierpnia do 1 września br. w drugim terminie. Do podania należy dołączyć: 1) świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo szczepienia ospy, 4) życiorys kandydatki.
 Dyrekcja.

PRYWATNA SZKOŁA PRZYSPOSOBIENIA W GOSPODARSTWIE RODZINNEM I-go STOPNIA P.M.S. Pińsk, Piłsudskiego 43 — tel. 275 kształci na samodzielne gospodynie w zakresie prowadzenia gospodarstwa rodzinnego.
 Kandydatki obowiązują ukończenie najmniej 4-eh oddziałów szkoły powszechnej. Opłaty szkolne: wpisowe 10 zł., opłata szk. 5 zł. mies. na produkty żywnościowe 5 zł. miesięcznie. Przy szkole istnieje internat. Opłata za całkowite utrzymanie 25 zł. miesięcznie. Zapisy przyjmuje Kancelaria Szkoły — Pińsk, Piłsudskiego 43 w godz. 10 — 14 od dnia 1 czerwca do dnia 1 lipca br. w pierwszym terminie i od 15 sierpnia do 1 września br. w drugim terminie. Do podania należy dołączyć: 1) świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo szczepienia ospy, 4) życiorys kandydatki.
 Kierownictwo.

BILANS SUROWY
Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego S. A.
 na 30 czerwca 1939 r.

AKTYWA: Kasa i sumy do dyspozycji zł. 1.239.311,97; Waluty zagraniczne zł. 5.550,57; Papiery wartościowe zł. 723.642,37; Papiery wart. ustaw. kapit. zapasow. zł. 64.680,—; Udziały konsorcjalne zł. 50.000,—; Banki krajowe zł. 71.503,02; Banki zagraniczne zł. 13.334,94; Dyskonto zł. 4.124.685,84; Protesty zł. 175.446,97; Kredyty w r-kach bież. zł. 3.448.092,40; Pożyczki terminowe zł. 1.072.385,85; Kredyty akcept. i rebur. zł. 2.370,—; Niernużomości zł. 1.332.348,02; Różne rachunki zł. 235.624,50; Rachunki wynikowe zł. 224.169,36; Suma bilansowa zł. 12.783.145,81; Dłużnicy z tyt. gwarancji zł. 1.088.998,21; Inkaso zł. 2.504.315,66.

PASYWA: Kapitał zakładowy zł. 2.500.000,—; Kapitały rezerwowe zł. 127.908,81; Fundusz amortyzacyjny nieruchomości zł. 25.170,42; Wkłady zł. 5.437.728,18; Rachunki bieżące zł. 317.289,59; Różne natychmiast płatne zobowiązania zł. 50.243,29; Banki krajowe zł. 1.311.061,17; Banki zagraniczne zł. 11.164,21; Redyskonto weksli zł. 1.506.987,21; Zobowiązania z tyt. kred. akceptae. i rebur. zł. 2.370,—; Różne rachunki zł. 967.286,25; Rachunki wynikowe zł. 525.936,68; Suma bilansowa zł. 12.783.145,81; Zobowiąz. z tyt. udzieł. gwaranc. zł. 1.088.998,21; Różni za inkaso zł. 2.504.315,66.

POLSKIE OPONY „STOMIL”
 samochodowe, motocyklowe, rowerowe i furgonowe
 Przedstawicielstwo i Skład Fabryczny
Wilno, Wileńska 8
 (obok Starostwa)
 Tel. 7-57. CENY FABRYCZNE.

Marne święta bez Krupnika
 Bez gotowania i filtrowania
Krupnik
 sporządzisz przy pomocy
 zaprawy żelowej konserwnej
 Flakon 1 zł. wystarcza
 na 1 — 3 litry wody!
 Poleca Skład Apteczny
Władysława Trubizły
 Wilno, Ludwisarska 12 róg Tatarskiej
 Specjalność zioła lecznicze

Kupno i sprzedaż
PIEKNY MAJATEK, 150 ha, pszenka, ląki, sżosa, zbiory, inwentarze — oddam w dzierżawę. Oferty: PAT. Wilno, pod „25.000”. 3461

KUPIE POLWARK zaraz za gotówkę, od 250 do 100 ha w promieniu 40 km. od Wilna, ładne poźenie, kulturalnie zagospodarowany, z inwentarzem żywym i martwym i zbiorami. Warunek: budynki w dobrym stanie, las, woda. Oferty ze szczegółowym opisem pod S.R. do administracji „Słowa”. 3491—2246

FOLWARK w pobliżu Wilna sprzedam zamieniam na dom w dzielnicy Zwierzynieckiej za dopłatą. Informacje osobicie 23 b. m. Sosnowa 27—2. 3493—2245

POLESKI BANK SPÓŁDZIELCZY W PINSKU, ul. Ogińskiego 8 — sprzedaje 4 parcele budowlane wielkości ka 1000 mtr. kw. każda, położone obok siebie, oraz plac ka 1250 mtr. kw. w Pińsku w okolicy ulicy 5-go Marca. 3492—2244

DO SPRZEDANIA posesja składająca się z 2-eh domów mieszkalnych i placu o pow. 5312 m. kw. owocowy ogród, malownicza letniskowa miejscowość, samowly las, dojazd autobusowy nr. 3, adres w admin. 3492—2244

DOM z placem do sprzedania w Nowo Święcianach. Dowiedzieć się: Nowo-Swięciany, ul. Pocztowa 5, p. Swierbułowicz. 3468—2226

DOM do sprzedania — ul. Legionowa 76-a — (dowiedzieć się na miejscu). 3435—2265

DO SPRZEDANIA plac na ul. Konarskiego Nr. 3 (naprzeciw słupów). Ocenie dowiedzieć się: Stara 7 — Perkowski. 3468—2226

SPRZEDAM PLAC 480 kw. sążni, domek, drzewa, nad rzeką, Nowo-Wilejka, Wileńska 72, cena 5.000 zł. Korespondencja Warszawa, Niepołocka 4 — Nendze. 3487—2239

DO SPRZEDANIA działki budowlane o powierzchni od 800 do 1200 m². Ładne położenie. Ziemia ogrodowa. Genny przystępne. Informacje od godz. 4 do 7 po poł. ul. Sołtańska 26 (koło Zwierzynca) Bujwid. 3490—2242

SPRZEDAM działki przy ul. Łukiskiej. Informacje: Tartaki 18 m. 4 godz. 3 1/2 — 5.

SKLEP do sprzedania spowodu wyjazd do w najlepszym punkcie handlowym. Administracja „Słowa” pod „Płynny wyjazd”. 2236

SPRZEDAM SKLEP spożywczy z urządzeniem w śródmieściu. z Literacki 8—4. 3195—2247

FIAT OSOBOWY 508 w bardzo dobrym stanie okazynie do sprzedania. — Autotechnika — Wilno, Wileńska 23.

SAMOCHÓD „Chevrolet 6-ka” do rozwózki towarów (Reklamówka) sprzedam. Jagiellońska 7 m. 10 Wopopaj. 3488—2251

MOTOR Diesel - Benz 40 koni okazynie do sprzedania. Dowiedzieć się — Inflancka 5 — 1, godz. 16—18. 3489—2241

PIANINA, FORTEPIANY I FISHARMONIA nowe i okazynie pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych fabryk, sprzedaje na raty. H. Abelow. — Wilno, Niemiecka 22, tel. 21-29 (wejście z ulicy).

KUPIE okazynie, nie drogo, encyklopedję Brockhousa, wydanie nowe. — Zgłoszenia do Administracji „Słowa” pod „Encyklopedja”. 2236

ŁÓDZ klepkową, nową sprzedam tario. (5-osobowa, nadaje się do żagla i motoru) — ul. Krzywe Kolo 11—3.

Lokale

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 6-cio-pokojowe, ciepłe, słoneczne, ze wszelkimi wygodami, świeżo odremontowane, ul. Poznańska 3, róg 3-walnej. 3496—2248

DO WYNAJĘCIA 2 mieszkania 5-pokojowe — luksusowe. Zawalna 8. 3478—2231

z, 4, 5 POKOJOWE nowoczesne, ze wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 1-go września — Antokol, Piękna 4. Telefon 14.66. 3457—2222

MIESZKANIE 3 pokojowe — do wynajęcia, słoneczne z werandą oszklona. Antokolska 35. 2234—3481

3 POKOJE z wygodami do odnajęcia — Montwiłłowska kol. koło Łukiszek, Panska 23. Wejście z bramy przy zaulku Montwiłłowskim. Dowiedzieć się: 3-go Maja 3 m. 4. 2237

POTRZEBNE od września lub wczesniej 2 — 3 pokojowe mieszkanie suche, słoneczne z łazienką, pożądany balkon na parterze lub i p. w okolicy Wileńskiej 10, dla kierownika Warszawskiej Spółki Myśliwskiej. Za ładne mieszkanie mogą zapłacić komorne za pół roku zgóry, tel 22—02. 3493—2245

MIESZKANIE dwupokojowe z wygodami w śródmieściu (I piętro) potrzebne zaraz. Czynnz półroczny zgóry. Zgłoszenia do „Słowa” pod „Technik”. 3488—2240

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2 pokojowe oraz mieszkanie 1 pokojowe. — Tartaki 19 (róg Ciasnej). 3482—2235

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Jagiellońska 3/5 — 9. — Ogłądąc od 16—18. 3067—1980

DO WYNAJĘCIA samotny przyjezdny pokój umeblowany, wszelkie wygody, całkowite utrzymanie, ul. Zawalna 7—2 (Mała Pohulanka). 3487—2250

POKÓJ ciepły, wygodny. Parter. Sniadeczek 3 m. 7. 3469—2227

POKÓJ umeblowany, lub dwa bez mebli, wszelkie wygody, do wynajęcia. Piekietko 3—14.

„Świadomi swej sily — poznajmy sily sojusznika”
 Niedobyty mur obronny Francji
 Ziejące ogniem potężnych dział
 Druzgoczące wszelkie przeszkody
 Najnowocześniejsza zmotoryzowana
 Niosące zagładę wroga
 Zautomatyzowana
OBRONA przeciwlotnicza
 oto główni aktorzy wielkiego dramatu dzisiejszej rzeczywistości
FRANCJA CZUWA...
 WKRÓTCE PREMIERA
 w Reprezentacyjnym Kinie „CASINO”

REPREZENTACYJNE KINO „CASINO”
 CASINO dla wszystkich! Ostatnie 2 dni. Wszystkie do CASINA!
 Wielki podwójny program! 1) Cudowna para kochanków
LORETTA YOUNG i **TYRONE POWER** w arcydziele **Dwaj mężowie pani Vicky**
 2) Warner OLAND: słynny Charlie CHAN w emocjonującym sensacyjnym filmie **„Tajemnica nocnego lokalu”**
 Ceny: Balkon 25 gr. Krzesła od 54 gr.

„PAN” (Wielka 42) jednocześnie **„MUZA” (Nowogródzka 8)**
 w 2-eh kinach
Każdy musi zobaczyć najaktualniejszy film świata
ZEZNANIE SZPIEGA „Confessions of a Nazi Spy”
 Słynny antyfaszystowski film
 Początek w obu kinach o godz. 2-jej.

HELIOS Sensacyjny film
PANIĘSKIE SZALEŃSTWA
 tytuł oryg. „Confessions of a Nazi Spy”
 Role główne: BARBARA STANWYCK i HENRY FONDA.
 Nadprogram: Atrakeja i aktualności.
 Balkon 25 gr. Parter od 54 gr.

Chrześcijańskie Kino „S W I A T O W I D”, Mickiewicza 9.
 Wspaniały film erotyczny o wielkiej miłości pięknej kurtzany p. t.
„Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny”
 Czar białyh nocny! Urok stolicy zabaw — Petersburg! Wielki film reżyserji W. TURZAŃSKIEGO. W rol. gł. Isa MIRANDA i Fernand GRAWET.

Przy **BÓLACH GŁOWY** NERWOBÓLAKI I GRYPY
 KOWALSKINA
 KOWALSKINA

KATOLZABIA
 LÓWADY
 Przedmiotem ROBOTWO
 Wilno tel. 20-14

Letniska
LETNISKA w maj. Baraszi przy przystanku motorówek na 9 km. Wilno — Czarny Bór. Osobne domy po 2—3 pokoje z kuchnią, werandy, sosnowy las, rzeka. Produkta na miejscu, można z obiadami. Pokoje wypoczynkowe. Niedrogo. 3415—2199

LETNISKO PAWŁOWSZCZYNA — nad jeziorem Ukla, Wileńszczyzna — Brasławskie. Miejscowość uroczą, las sosnowy, plaża, sporty, wędkarstwo, radio, żaglówka, kajak. Wikt zdrowy 3 i pół — 4 i pół zł. dziennie. Poczta Przebrodzie, Dziemidko. 3131—5451

DWÓR W MAJĄTKU przyjmie letników z utrzymaniem, wiadomość: Portowa 19 m. 11 od 3 do 5 po poł. 3491—2243

OD 25 LIPCA jest miejsce na dwie — trzy osoby w pensjonacie we dworzcu Puszkarnia — dojazd autobusami nr. 17 co godzinę. 3497—2249

Nauka
„BUCHALTERYJNE WSPÓŁCZESNE WYKŁADY”, Warszawa, Nowogródzka 48, gwarantują wieloletnią samodzielną — natychmiastowy wyjazd pracy! Zamiejscowym korespondencyjnie.

Poszukują pracy
MASZYNISTKA pisząca biegle, czyste bez błędów — poszukuje pracy, przy mnie też zamówienia do domu. Adres w Administracji „Słowa”.

Praca zaofiarowana
DO WARSZAWY potrzebna młoda, inteligentna pani, jako wychowawczyni 9-letniej dziewczynki. Oferty z życiorysem, warunkami i fotografią do Biura Ogłoszeń PAR. Warunki Bracka 17, pod „Brak Matki”.

POTRZEBNA od zaraz pracownica biurowa ze znajomością pisania na maszynie, skromnych wymagań, jak również szofer do ciężarówki z dobrymi świadectwami z rekomendacją. Zgłaszać się według adresu wskazanego przez administrację „Słowa”, dnia 23 lipca r.b. od godz. 17—19-jej.

KUCHARKA POTRZEBNA od zaraz do majątku z dobrimi świadectwami. Zgłoszenia kierować z podaniem warunków i odpisami świadectw; poczta Zdzięcioł, skrzynka poczt. Nr. 80 maj. Nahorodowicze. 3499.

PLAN zakładów wodnych, stawów rybnych, osadzenie znaków WODNYCH, kierownictwo robót, wykonują z GWARANCJĄ inżynierowie specjaliści. Wilno, Mostowa 5 m. 8. 129

CERĘ PIĘKNĄ i gładką uzyskasz pijąc Sok Kwitnącego Lopianu Mgr. Edwarda Gobieca — Skład Główny — Warszawa, Miodowa 14 — Apteki — Drogerje. 3333

PARTNERA poszukuje dla samicy szpica — Lewicki, tel. 30.37. 2233—3486

Konto P. K. O. Nr. 700.724

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz 1 metrówy i spałt w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz niedziela min. 75 gr. Kronika reklam. smilim 1 zł. Drobne 15 gr. za wyraz. W numerach świąteczn. 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelarycz. o 50 % drożej. Układ ogłosz. w tekście i za tekstem 6-ciu spałtowy. Adm. nie przyjm. zaszczezeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.